

## PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego**  
wraz z dodatkiem porannym:  
**W Warszawie:** rocznie  
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,  
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-  
cznie kop. 75.  
Za odosłanie do domu dopła-  
ca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesar-  
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie  
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-  
cznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie  
rs. 1 kop. 50.  
Numer pojedynczy bez doda-  
tku kop. 5; dodatek poranny  
kop. 3.

## KURJER WARSZAWSKI.

Wychodził w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodził  
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej  
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: N. Marji P. Różańc.  
Poniedziałek: Brygidy Wdowy.  
Wtorek: Bogdana Opata.  
Środa: Franciszka Borg. Wyzn.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 8.  
Zachód " " 5 " 28.  
Długość dnia godzin 11 " 20.  
Ubyło " " 5 " 23.

Wschód księżycy o godzinie 5 minut 27 r.  
Zachód " " 5 " 58 w.  
Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 3.  
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 5° R.

## OGŁOSZENIA.

**Reklamy:** za jeden wiersz  
garmentowy albo jego miejsce  
pierwszy raz 25 kop., każdy na-  
stępny raz 20 kop.  
**Nekrologia:** za jeden wiersz  
15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za  
jeden wiersz petytowy albo jego  
miejsce, pierwszy raz 10 kop.  
każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden  
wzraz po 2 kop. każdy raz.  
**Nadesłane:** za jeden wiersz  
garmentowy rs. 1.  
Ogłoszenia do Kurjera przy-  
jmuje także Biuro Rajchmana  
i Frendlera ul. Senatorska 26.

Czwartek: Placydy Panny.  
Piątek: Maksymiljana Bisk.  
Sobota: Edwarda Króla.  
Niedziela: Kaliksta Pap. Męcz.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126—Telefon Administr. 111

## Wiadomości dworskie.

Dnia 3-go września st. st. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan z Najjaśniejszą Panią i Dostojnymi Dziećmi raczył przybyć koleją dąbrowską do Spały, gdzie wśród lasów stoi pałac myśliwski przeznaczony dla czasowego pobytu Najjaśniejszych Państwa. Przez cały przeciąg ostatniego pobytu Ich Ces. Mości w Spale pogoda była piękna i polowania odbywały się codziennie, udając się zawsze pomyślnie przy znacznej obfitości zwierzyny w lasach lubocheńskich i radzieckich. Wszędzie podczas przejazdów Ich Ces. Mości ze Spały na polowanie lud składał uroczysty hołd Najjaśniejszej Rodzinie. We wsiach, przez które Najjaśniejszy Pan, lub Najjaśniejsza Pani mieli przejeżdżać do okręgów leśnych na polowanie, urządzano bramy tryumfalne z zieleni i kwiatów z transparentami i cyframi Ich Cesarskich Mości, ubrane we flagi; takich bram było cztery: we wsiach Glinnik i Lubochnia w gminie Lubochnia, oraz Tarnowska Wola i Budziszewice w gminie Budziszewice. Dnia 4-go września starego stylu podczas przejazdu Najjaśniejszej Pani przez wieś Tarnowska Wola zebrany tłum ludu—włościan z żonami i dziećmi, przyjmował Jej Cesarską Mość chlebem i solą, podaniem na drewnianym rzeźbionym półmisku, przeczem muzyka, złożona z włościan samouczków, pod dyрекcją zapasowego wojskowego muzykanta, który ze służby wrócił między swoich, odegrała na spotkanie marsza, a następnie hymn „Boże Cesarza chroń!” Najjaśniejsza Pani przez cały ten czas raczyła znajdować się przy bramie tryumfalnej i miłościwie przyjąwszy chleb i sól, uprzejmie dziękowała otaczającemu ludowi, przeczem wójt gminy miejscowej, Pelletie, uszczęśliwiony został kilkoma zapytaniami Najjaśniejszej Pani, dotyczącymi składu orkiestry włościańskiej i sposobu nauczania muzykantów. W Glinniku, podczas przejazdu Najjaśniejszego Pana, włościanie przyjmowali Jego Cesarską Mość chlebem i solą. Przy odjeździe Najjaśniejszej Ro-

dziny ze Spały, który nastąpił 14-go września st. st., o godz. 10-ej wieczorem, na przystanku Jeleni kolei dąbrowskiej zebrały się deputacje: od włościan powiatu rawskiego, od włościan powiatu opoczyńskiego i od mieszkańców miast Łodzi, Tomaszowa i Rawy. Przy zbliżeniu się Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani do deputacji powiatu rawskiego, wójt gminy Budziszewice, S. Pelletie, podając chleb i sól, złożył hołd Ich Cesarskim Mościom w odpowiedniej przemowie. Najjaśniejszy Pan, przyjąwszy chleb i sól i podziękowawszy deputacjom, raczył wyrazić, że Jego Cesarskiej Mości przyjemnie było tutaj przebywać.

## KALENDARZ.

**Imiona słowiańskie:** Dziś Rosławy, jutro Wojsławy.  
**Zgromadzenia:** Miesięczne posiedzenie członków rady pomocniczej zgromadzenia drukarzy warszawskich. (Mieszkanie starszego, Niecała—11 rano.) i—Kwartalne posiedzenie ogólne członków archikonfraterni literackiej. (Sala magistratu—11 rano.)  
**Uroczystości:** Zamknięcie letniej przystani Towarzystwa wioślarskiego. (Przystań na Wiśle pod Warszawą, wprost ulicy Bednarskiej—12 w południe.)—Otwarcie lokalu zimowego Towarzystwa wioślarskiego. (Królewska—8 wieczorem.)—Urzędowe otwarcie wystawy nasion. (Gmach Muzeum przemysłu i handlu na Krak.—Przedm.—1 po południu.)  
**Wystawy:** Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.—Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)—Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. (Nowy-Swiat № 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulki. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)  
**Teatra:** Wielki: dziś uvertura z opery „Dolina Andory” i „Brahma”, jutro „Lena”; — Roz ma i tości: dziś „Jan de Thommeray”, jutro „Myszka”; — Nowy: dziś „Przed śniadaniem” i „Krawiec damski”, jutro „Król powiedział”. (7½ wieczorem.)  
**Ogród zoologiczny:** ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)  
**Lombard miejski:** Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 12135 kop. 19½. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznią się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) odprawiona zostanie trzecia nowenna ku czci św. Teresy.  
— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

## Wystawa i wyścigi.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Wilno 5-go października.

W dniu jutrzejszym trzecia wystawa wileńska zamknie już swe podwoje.  
Dowiadujemy się, iż w r. p. będzie urządzona wystawa czwarta z powiększonym programem, włączającym i dział inwentarza i dział przemysłowy.  
Co do terminu—zgodzono się na połowę września.  
Wystawa przyszłoroczna, według zapadłej już uchwały, podpisanej przez wszystkich członków komitetu, ma być otwarta d. 12 września i zamkniętą d. 22 tegoż miesiąca.  
W r. b. czas trwania wystawy przedłużono do dwóch tygodni, ku wielkiemu niezadowoleniu większości wystawców, utrzymywanie bowiem inwentarza i ludzi w miescie narażało ich na bardzo znaczne wydatki, a wystawcy — włościanie wprost zwracali się nawet do komitetu z prośbą o pozwolenie zabrania okazów.  
Z drugiej znów strony wilgoć fatalnie oddziaływała na zdrowotność inwentarza, zwłaszcza koni. Wiele z nich, stojąc przez dni kilkanaście na wilgotnej ziemi, zasłabło na nogi: konie p. B. Glazera, A. Michałowskiego, W. Adamowicza i innych są chore. Z uznaniem więc podnosimy decyzję komitetu, iż przyszłoroczna wystawa trwać będzie tylko dni 10.  
Wyścigi odbędą się w r. p. nie jednocześnie z wystawą, lecz w maju: 3-do, 7-go i 10-go.  
Program przyszłorocznej wystawy wrześniowej

## STRZASKANE KOLUMNY.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Józefa Rogosza.

(Dalszy ciąg.)

W tym czasie na drodze, co z miasta powiatowego do Ustronia prowadziła, ukazał się niedaleko wsi mężczyzna z głową odkrytą. Był wzrostu miernego i dosyć szczupły. Ubiór staranny wskazywał, że należał do dobrego towarzystwa. Ponieważ na dworze było ciepło, prawie parno, zdjął więc kapelusz i trzymał go w lewej ręce, w prawej zaś niósł laskę, którą zawzięcie wymachiwał. Szedł szybko, jakby się bał spóźnić.  
Był to dyrektor szpitala, dr. Henryk Mroczyński. Chociaż wieczer już zapadał, jednakowoż można jeszcze było dostrzedz każdy rys w jego wyrazistej fizjognomji. Nie należał on do przystojnych, lecz niktby także nie chciał powiedzieć, by był brzydki. Głowę miał prawie całą łysą i ledwie skąpy wieńiec ciemnych włosów w koło ją okrażał. Nieco jaśniejsze miał włosy i brodę. Oczy jego nie były duże, ale przenikliwe, koloru niewyraźnego, niby piwne, niby zielonawe. Przy końcu ostro ściętego nosa poruszały się niespokojnie nozdrza szeroko rozwarte, usta gubiły się wśród zarostu, lecz gdy mówił lub się uśmiechał, ich linje były sympatyczne, nawet wesołe, co też miał wysokie, pełne

trości i myśli. Gdy tak szedł, przed siebie zapatrzony, robił wrażenie człowieka o charakterze surowym a woli żelaznej, zdążającego do celu zawsze przebojem, który o tem, co ludzie zwykli zwać uczuciem, może żadnego nie miał pojęcia, człowieka zrodzonego do pracy i umiającego słabszym rozkazywać.

Gdy do ogrodu się zbliżył, w kłacie jaśminowym słowik wesoło zanucił, na co odpowiedział mu drugi z wieńca bzów, które rosły nieopodal. Doktor stanął i podniósł głowę. W oknach dworu zaczęły się kolejno światła pojawiać. Słowiki nuciły coraz namiętniej, a z nieba wypogodzonego coraz grubsze ciemności na ziemię spływały.

Dwór nie należał do zbyt okazałych i o tytuł pałacu nie mógłby się kusić, ale mimo to prezentował się dobrze i był bardzo wygodny. Stał na wysokim podmurowaniu, frontem do ogrodu angielskiego, w którym rosły pyszne drzewa. Lewe jego skrzydło było oparte o grupę kasztanów i lip, których korony sięgały do szczytu kominów; po prawej stronie, zastąpione krzewami, znajdowały się oficyny, a w nich kuchnie i mieszkania dla służby. Do dworu, od strony podwórza, wchodziło się po szerokich wschodach kamiennych, od frontu zaś po takich samych schodziło się do ogrodu, w którym prócz drzew, krzewów i gazonów zielonych, nie więcej było. Ogród kwiatowy znajdował się na podwórzu. Tu od połowy maja, do późnej jesieni, kwitło tyle róż, bzów, jaśminów i akacji bukietowych, że ktokolwiek w tej porze przed dwór w Ustroniu zajechał, mniemał, iż cudem niepojętym został przeniesiony do jednego z owych ogrodów Semiramidy, których wspomnienie długie wieki

przetrwowało. A mimo takiego bogactwa kwiatów i przepychu kolorów, nie było nigdzie widać pyśzałkowatości parwenjuszowskiej, która każdemu w oczy się rzuca, a ludzi z dobrym smakiem drażni i gniewa; tu panowała wszędzie wzorowa harmonja, ponieważ osoba, która rysowała te grzedy, rabaty i kłębiki, miała dobry smak i wyższe wykształcenie. Wszystkie ścieżki tak w ogrodzie kwiatowym, jak w parku, były żółtym piaskiem wysypane, a żywopłoty troskliwie strzyżone. Wogóle każdy szczegół świadczył tu o wielkiej troskliwości, całość zaś robiła wrażenie może nie magnackiej, zawsze jednak pańskiej rezydencji.

Doktor, wszedłszy na podwórze, znów stanął. Mimo, że tu było zwykle ludno, teraz nikogo nie dostrzegł. Państwo znajdowali się we dworze, służba w oficynach. Ponieważ słodką ciszę wieczoru majowego maciły tylko rozkoszne skargi słowików, przeto zwrócił się na prawo i róg domu wymijając, dostał się do parku.

Mimo grubych cieniów, szedł jak człowiek, obznajmiony dobrze z miejscowością. Miał bo też czas poznać ogród w Ustroniu. Od roku jest on tu gościem prawie codziennym, bo albo własnymi końmi przyjeżdża, albo hrabia po niego posyła, bądź też by przechadzki użyć, pieszo przychodzi, odjeżdża zaś dopiero po herbacie, często nawet po północy. Nie raz już tedy chodził, nie jedną chwilę przedumał pod temi lipami, nie jedną ważną sprawę omówił z hrabią i nie jedną walkę stoczył z hrabiną, ta bowiem nie mogła mu dotąd przebaczyć jego obojętności dla wiary, a bezwzględności dla ludzi, z którą chętnie się popisywał.

(Dalszy ciąg nastąpi.)



ma być ułożony przez zebrałą *ad hoc* komisję, do której zaproszeni zostali: hr. Karol Czapski, ks. Gagarin, hr. Ignacy Ledóchowski, Jan Ursyn Niemcewicz, Al. Wańkiewicz i Stanisław Wotowski.

Wybrano też zarząd wystawy, którego dotąd nie było, w skutek czego wystawy wileńskie posiadały zawsze wiele braków.

Do zarządu weszły następujące osoby: ks. Gagarin, Paweł Kończa, hr. Ignacy Ledóchowski, B. Römer i hr. Jan Tyszkiewicz.

Skład przyszłorocznego komitetu wystawowego jest następujący: pp. Emil Butkiewicz, ks. Czetwertyński, hr. Karol Czapski, von Ekse, Fromm, Gagarin, Golejewski, Mieczysław Jeleński, Adolf Jelowiecki, Paweł Kończa, hr. Ignacy Ledóchowski, Michał Łęski, ks. Michał Ogiński, hr. Adam Plater, Br. Römer, Rubcow i hr. Jan Tyszkiewicz.

S. W.

## Z teatru.

Wznawienie w Rozmaitości i premjera w Nowym; tu komedia oryginalna z Żółkowskim w głównej roli, tam, jak zwykle farsa, z całym przyborem pieprznego sosu.

Gdzie też publiczność pójdzie?... którą salę zapelni?

Doprawdy, trudnoby nam było na to z góry odpowiedzieć, z powodów, nad którymi w jednym z przysyłanych teljetonów zastanowimy się obszerniej.

W rezultacie jednak, w braku wyrobionego gustu, dobry instynkt przemógł. „Przezorną mamę”, a więc Fredrę, Blizińskiego i Żółkowskiego setki rak oklaskiwały, gdy pierwsze przedstawienie „Krawca damskiego” cieszyło się najzasłużenszemi pustkami.

Ale bo też z wielu bredni, jakieśmy na tej tak dobrze zasłużonej scenie oglądali, ta już chyba... największa.

Nie mówimy tego ze stanowiska nawet szczególnego puryzmu.

W rodzajowym teatrzyku, mającym swoją publiczność, dobrze z jego charakterem obeznana, krytyk nie ma prawa być zbyt surowym. Można darować pieprz, ale niechże on będzie przyprawą smacznej potrawy, niech autor farsy, jeżeli go używa nadmiernie, zabawi nas za to przynajmniej, przebaczymy środki ze względu na rezultat. Ale przez parę godzin patrzeć na szereg scen nieprawdopodobnych, imbrogliów niemożliwych, sytuacji warjackich, a tak przytem niezgrabnych, że doprawdy trudno uwierzyć, że to francuska robota.

Zasadniczy pomysł nieuniknionego w farsie *qui pro quo* na tem polega, że doktor dla ukrycia swoich schadzek z kochanką, naturalnie cudzą żoną, wynajął mieszkanie po magazynie, w którym jej mąż i przychodzącym klientom przedstawia się za damskiego krawca. Pozornie z tego pomysłu możnaby wysnuć przynajmniej coś wesołego, ale niestety panu Feydeau humor stanowczo nie dopisał, a została nudna robota, ani jednym dowcipem nawet nie okraszona. Tembardziej to przykre, że autor francuski jest nam bardzo bliski, miał matkę polkę i ojca, wybitne stanowisko w beletrystyce francuskiej zajmującego, twórcy kilkudziesięciu powieści, między którymi „Daniel” i „Faunty” wybitne zajmują miejsce. To powód prawdopodobnie, dla którego Sarnocki nie wahał się tej bardzo słabej farsy scenie polskiej przyswoić i dla którego na scenie krakowskiej ze szczególnem staraniem przedstawiona była.

U nas nie ratowała jej nawet gra artystów. Pan Sliwiński zupełnie fałszywie pojął charakter lekkomyślnego doktora. Trzeba go brać jak najlżej, ślizgać się po wierze, a żywocią mowy i akcji choć trochę umożliwić jego niekonsekwencje i nonsensa. Pan Sikorski również zbyt dosłownie przyjął określenie swej roli, tylko pp. Morozowicz i Grubiński ożywiali posę jako tako tam, gdzie ona się ożywić dała.

Z pań znowu, jedna panna Micińska dostroiła się do odpowiedniego farsie tonu; inne grały powolnie, a ociągały się z wyjściem ze sceny tak, jakby jaknajdłużej chciały na niej prezentować swoje nowe toalety.

Tempo gry w ogóle we wszystkich farsach przyspieszać trzeba koniecznie, a jeśli te posy mają być z Paryża importowane, to panie i panowie z Nowego teatru możeby się, wzorem francuskich kolegów, i ról starannie wyczuć chcieli. Nie można prędko prac i mówić tego, czego się wybornie nie umie na pamięć, a sufler nietylko u wczorajszego krawca cały warsztat w teatrze Nowym prowadzi.

K. Z.

## Hiszpan o Warszawie.

Czasopismo hiszpańskie *La Dinastia* podaje sprawozdanie turysty, podpisane *el espanoleto*, w którym dość obszernie zdaje sprawę z pobytu w mieście naszym.

Oto wyjątki z pomienionego artykułu:

„Często wypadek zrządzi, że lepiej się plany powiodą, aniżeli zamierzaliśmy. Najwymowniejszym tego dowodem są moje w Warszawie odwiedziny. Dążyłem do miasta, o którym żadnych nie miałem informacji, a język był mi nieznanym zupełnie. W braku przewodnika po mieście, drukowanego w dostępnej dla mnie mowie, musiałem liczyć jedynie na pomoc intelektualną mieszkańców. Tym celem przyjaciele moi z Jeziorka i Drozdowa uzbili mnie w listy rekomendacyjne do dwu czasopism. Nieszczęście mieć chciało, że żaden z obojga redaktorów nie znajdował się na miejscu w chwili mojego przybycia.

Po wypoczynku nocnym, strząsnąwszy pył podróży z odzieży i po śniadaniu w hotelu Europejskim, gdzie poczęstowano mnie wyborną rybą wisiłaną, zwaną sandaczem, i roastbeefem angielskim, popiwszy je butelką doskonałego piwa, udałem się do redakcji *Kurjera warszawskiego*, obierając drogę wedle wskazówek, otrzymanych w hotelu; po scenie mimicznej ze służącym, przedstawiłem się jednemu ze współpracowników, który, dowiedziawszy się, że jestem dziennikarzem, ofiarował mi się służyć za przewodnika.”

Ustęp, opisowi naszej redakcji poświęcony i pobieżnej charakterystyce osób, które tam zastał, pomijamy, jako jedynie nas samych dotyczący, a natomiast w ślad za naszym hiszpanem puszczamy się do ogrodu Saskiego, aby tam jego wrażeń podłuszczać:

„Znalazłem się — pisze — w parku wspaniałym, wśród miasta położonym, nadzwyczaj bogatym w roślinność: szerokie ocienione aleje, dział kwiatowy, rabaty i trawniki są jego ozdobą. Lekkie, tu i owdzie rozrzucone, budynki, rzeźby i staw dopełniają gnostownej całości, której wejście pod kolumnadą coś wspaniałego nadaje.”

Następnie autor rzuca okiem na pałac i sąsiednią cukiernię i słów kilka poświęca budynkowi teatru Letniego.

Główną jednak ozdobą miejsca tego, zdaniem jego, są warszawianki: *son bellas, muy bellas y de todos los tipos bellos*; porównywa je z mieszkankami Andaluzji pod względem czaru w oczach i małości stopy. Ubięrają się z szykiem — co za porównanie z niemkami!

Zwrócono się następnie ku placowi Teatralnemu, na którym okazałe domy — zdaniem sprawozdawcy — mogłyby stać w pierwszorzędnej stolicy. Ratusz, pałac Blanka, następnie ulica Miodowa i gmachy sądowe zwracają szczególniejszą uwagę naszego hiszpana. Grzeczny on jest niewymownie, mówiąc o naszych dożkach, o których się wyraża nader pobłażliwie.

Nasz cicerone oprowadził gościa po dzielnicy żydowskiej podczas szabasu, a później powiódł go na Stare Miasto, które nie mogło na przybychu nie wywrzeć wrażenia; schodzili do piwnic Fukiera, którym obszerne uwagi poświęca, chwalać architekturę domu i wnętrza jego. Z kolei następuje opis katedry św. Jana, który wykazuje w autorze znajomość architektonicznych piękności, uwagi bowiem jego wykraczają po za linję szablonu i odznaczają się samoistną obserwacją. Dobry obiad w hotelu Brühlowskim uwieńczył całodzienną pracę oglądania miasta, a pogawędka przy czarnej kawie dała turyście z po za Pireneów pojęcie o naszych stosunkach towarzyskich i umysłowych. W nawiasie autor mówi o zarobkach literackich i dziennikarskich i uważa je za dość wysokie.

Nazajutrz odbyto przejażdżkę po Krakowskim Przedmieściu, które sprawozdawca porównywa co do ruchu z Bulwarami albo z berlińskiem „Unter den Linden”. Aleja Ujazdowska, ogród botaniczny i łaźienki zrobiły na nim sympatyczne wrażenie. Nowemu Światu czyni ten zaszczyt, że porównywa go z pryncypalną ulicą Madrytu. Teatr w stylu rzymskim, pomnik Sobieskiego, wreszcie Dolina szwajcarska znalazły w naszym gościu prawdziwego chwale. W Dolinie przedstawiony został kilku pięknym warszawiankom, o których obszernie pisał obiecuje. Nie zapomnił także o naszych muzeach i wystawach, wreszcie o Wilanowie. Przy tej sposobności poświęca kilka słów artystom i zamilowaniu do sztuki tutejszej publiczności. Są to luźne dorywcze refleksje.

Długą chwilę spędził gość w domu pani K., której uprzejmość wykazała mu w całej pełni polską frazę: *Huésped en casa, Dios en casa* (gość w domu, Bóg w domu).

Taka jest osnowa tych kilku dobrych słów, które o nas wyrzekł z dalekich stron przybyś.

Sądźmy, że zrobiliśmy tem przyjemność naszym czytelnikom i po części składamy w ten sposób hołd wdzięczności uprzejmemu monografowi, który tak ciepło i serdecznie pobyt swój w Warszawie opowiedział.

—an—

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== *Pet. wied.* donoszą, iż w tych dniach na czas krótki przyjechał z Rzymu do Petersburga kamerjunker dworu, p. Izwolskij, który wkrótce powraca znów do Rzymu. Wiadomość tę podają wszystkie dzienniki petersburskie.

== Dzienniki petersburskie dowiadują się, iż naczelnym prokurator synodu, rz. radca tajny Pobiedonosew, ma złożyć projekt wyjęcia z pod kompetencji ministerjum spraw wewnętrznych wszystkich spraw, które się tyczą budowy i utrzymania cerkwi w Królestwie Polskiem i oddania tych spraw pod władzę synodu.

== *Now. wr.* dowiaduje się, iż zamierzono powiększyć ilość gotówki przez włączenie do obiegu biletów skarbu państwa (seryj), przynoszących rocznego procentu 3 rs. 75 kop. Z Petersburga rozesłano już znaczną część 9-miljonowego zapasu tych biletów do kantorów i filij banku państwa.

== *Petersb. wied.* donoszą, iż projekt nowej ustawy emerytalnej wejdzie pod obrady w radzie państwa w najbliższej już przyszłości. Prawdopodobnie od r. 1889-go nowa ustawa zacznie obowiązywać.

== Kontrola państwa zbiera dane o liczbie urzędników, przeznaczonych do dozoru fabryk zapalek, plantacji tytoniu i zakładów naftowych. Dane te mają posłużyć do zaprowadzenia, jeżeli się da, pewnej redukcji w składzie urzędników.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż rewir myśliwski Spaly ma być powiększony przez oddzielenie przestrzeni leśnej około 800 morgów, należącej do zarządu dóbr państwowych, a położonej w gub. piotrkowskiej. Gospodarstwo leśne na przyłączonej przestrzeni ma być powierzone administracji księstwa łowickiego.

== *Gazeta losowań* potwierdza nasze informacje, iż sprawa połączenia kolei terespońskiej z nadwiślańską wkrótce ma być rozstrzygnięta w radzie państwa.

== W „Zbiorze praw i rozp.” zamieszczono ustawę nowozatwierdzonego Towarzystwa dobroczynności w Kijowie.

== P. oberpolicmajster, dowiedziawszy się o dokonywanych bez wiedzy magistratu przez nowo mianowanego asesora weterynaryi m. Warszawy rewizjach w rzeźniach miejskich, wydał polecenie, iżby na przyszłość, w razie istotnej potrzeby dokonania rewizji, każdorazowo zawiadamiano p. prezydenta, tak o zamierzonej wizycie, jako też i przyczynach rewizji. W przedmiocie tym p. oberpolicmajster wystosował do p. prezydenta stosowną odezwę.

== Jak już donosiliśmy, od d. 13-go b. m., zaczęła w naszym mieście urzędować sędziowie pokoju dodatkowi w liczbie czterech. Powiększenie etatu nastąpiło z mocy decyzji z d. 28-go maja r. b. zapadłej. Obsadzenie zaś posad nastąpiło z rozkazu ministerjalnego z d. 9-go sierpnia. Dotychczasowa więc liczba rewirów sądowych z 20-tu powiększona została do 24 ch, t. j. przybywają rewiry 21, 22, 23 i 24-ty. Według obowiązującego prawa utrzymanie instytucji sędziów pokoju należy do miasta, obecnie zaś dla otworzenia nowych czterech kancelaryj sędziów pokoju kasa miejska asygnuje 18,720 rs. Dla pospiechu meble i inne utensylja do kancelaryj sprawione będą sposobem administracyjnym.

== Wskutek zamierzonej w tym miesiącu sprzedaży nieruchomości nr. 19AB, na której bractwo św. Tekli, przy kościele św. Marcina, ma hipotecznie zabezpieczoną sumę 675 rs., prokuratorja zażądała delegowania seniora wspomnianego bractwa, celem stanięcia do licytacji na wypadek, gdyby się okazało, iż suma bractwa nie może się pomieścić w szacunku na licytacji postąpiłom.

== Z powodu robót kanalizacyjnych i zatamowania przejazdu przez ul. Daniłowiczowską, p. prezydent zwrócił się do p. oberpolicmajstra z wnioskiem, ażeby podczas widowisk w teatrze Małym dozwolony został przejazd przez podwórze ratuszowe na tę ulicę i powrót powozów z teatru przez ul. Bielańską.

== *Warsz. Dniw.* otrzymał wiadomość z Grodna od dyrektora trupy artystów russkich, p. Jakowlewa, iż tenże w dniu 13-ym listopada rozpocznie w Warszawie szereg przedstawień w lokalu Towarzystwa amatorów sztuki dramatycznej.

== Odnawienie i gruntowna reparacja cieplarni kwiatowej w ogrodzie Saskim, zostały już ukończone. Obecnie przeniesiono tam wszelkie czulsze na zmiany atmosferyczne rośliny i kwiaty.

== Na dzisiejszej sesji kwartalnej czeladników kowalskich ma być odczytana odezwa do urzędu



starszych w przedmiocie sprawy czeladników, pracujących w fabrykach.

= Do komitetu dysponującego funduszem dla niewidomych, ze strony władzy duchownej delegowany został kanonik metropolitalny, ks. Roch Filochowski.

= Na wydziale przyrodniczym wykład anatomii człowieka powierzony został, jak i lat poprzednich, prof. M. Czausowowi.

= Histologję porównawczą wykładu w r. b. na wydziale przyrodniczym laborant przy katedrze anatomii porównawczej, prywat-docent Mitrofanow.

= Towarzysz prokuratora warszawskiej izby sądowej, rz. r. st. Postowski, wyjechał wczoraj do Petersburga.

= Prezes warszawskiego sądu okręgowego, rzeczywisty radca stanu, Iwanow, wyjechał do Petersburga.

= Powrócił z Petersburga prezes dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, r. t. Toloczanow.

= Z teatru i muzyki.

\* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

*Teatr Wielki.*

Dziś: uwertura z opery „Dolina Andory” i „Brahma”; jutro: „Lena”; wtorek: „Faust” (ostatni występ p. Miliera); środa: „Divertissement”, „Uściskajmy się” i „Warszawa”; czwartek: „Stradella” (pierwszy raz); piątek: „Stradella”; sobota: „Stradella”; niedziela: o godz. 1-iej z południa poranek dramaty czny p. Aleksandry Rakiewiczowej: „Dwie damy” (pierwszy raz); wieczorem: „Meluzyna”.

*Teatr Rozmaitości.*

Dziś: „Jan de Thomeray”; jutro: „Myszka”; wtorek: „Stradella” i „Przezorna mama”; środa: „Myszka”; czwartek: „Przygody Jana” i „Przezorna mama”; piątek: „Myszka”; sobota: „Nie wypada”; niedziela: „Sukcesorka” i „Przezorna mama”.

*Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).*

Dziś: „Przed śniadaniem” i „Krawiec damski”; jutro: „Król powiedział”; wtorek: „Krawiec damski” i „Płaczka i śmieszek”; środa: „Mikado”; czwartek: „Dom przy ulicy Urwańkiej”; piątek: „Król powiedział”; sobota: „Fryzeta” i „Krawiec damski”; niedziela: „Król powiedział”.

\* Wczoraj, podczas przedstawienia „Faworyty” w teatrze Wielkim, wręczono pannie Dąbrowskiej, śpiewającej tytułową partję, wspaniały kosz kwiatów.

Były to... kwiaty pierwsze, jakie artystka otrzymała od publiczności.

= Wczorajszy koncert.

(J. Kł.) Że do istniejących już w naszym mieście stowarzyszeń przybyło nowe, mające na celu „ratować tonących” (w prawdziwym, nie zaś figuralnym znaczeniu), uważamy to za bardzo pożądane.

Rzeklibyśmy nawet, spóźnione, bo wprzód pomysłeliśmy o rozeźnieniu opieki nad dręczonymi zwierzętami, niż nad ginącymi... ludźmi.

Stowarzyszenie, według niedawno ogłoszonej w piśmie notatki, liczy zaledwie około czterdziestu członków.

Ludzie ci, dobrej woli, pragnęli uzupełnić skromne fundusze, jakimi dotychczas rozporządzają, gwoli wybudowania porządnej stacji, czyli przystani, ażeby usystematyzować ratunek i obmyślić radykalniejsze ku temu środki.

Wspierali pomocą i czynnym współudziałem artystów, urządzili koncert, którego jednak rezultat, wnosząc po liczbie zebranych, nie odpowie oczekiwaniom.

Zapewne będzie to usiłowanie powtórzone w innym czasie.

W części deklamacyjnej przyjęła udział panna Marja Wisnowska, która zawieszoną na swych ustach publiczność czarowała aż czterokrotną deklamacją (trzeci numer był nad program).

Panna Józefa Szlezycierówna odśpiewała trzy pieśni polskie: Maszyńskiego, Galla i Pankiewicza, oraz nad program mazurka Chopina; pp. Aloiz i Brykner wykonali wspólnie dwa utępy z sonaty wiolonczelowej Griega, oraz sola; „Lutnia” nakoniec przyjęła w koncercie udział trzykrotny.

Śpiew lutnistów coraz się doskonali, brzmienie ogólne zyskało wiele, wskutek dobrych basów, efekta siły, również jak i piana są przez to podniesione.

Sympatycznej instytucji ratowania tonących życzymy rozwoju jaknajpomyślniejszego, sami zaś pragniemy szczerze nie potrzebować nigdy jej pomocy.

= U subiektów.

Wczorajszy wieczorek u subiektów handlowych chrześcijan, urządzony przez dyrektora chórów, p. E. Paszkiewicza, pierwszy po ferjach, powiódł się.

W koncercie przyjmowali udział: panie Troetzerówna i Pławińska, pp. Cieślowski i deklamator \*\*.

Damy zbierały suto oklaski, zwłaszcza p. Tr., za „Pastereczkę” Pergolese’a, Romans Denza i Kołysankę Pankiewicza.

P. Cieślowski, naturalnie, witany był... entuzjastycznie.

= Konkurs.

W d. 1-ym b. m. upłynął termin konkursu, ogłoszonego przez Towarzystwo muzyczne na mszę 4 głosową, z nagrodą rs. 100.

Na dzień powyższy nadesłano tylko dwie prace. Wobec tego komitet Towarzystwa uchwalił przedłużyć termin konkursu do d. 1-go grudnia r. b.

Warunki konkursu pozostają te same.

Nie wątpimy, iż zwłoka ta zachęci do udziału w konkursie większą liczbę kompozytorów.

= Otwarcie.

Zwiedzaliśmy wczoraj wystawę nasion, której otwarcie urzędowe nastąpi w Muzeum dziś o godzinie 1-iej z południa.

Trzecia to już wystawa rolnicza.

W r. b. mieści się ona w sali wielkiej okazałego gmachu.

Tym razem stanęło do konkursu niewielu producentów, pojedyncze jednak działy wystawy są obelane doskonale.

Okazy zajmują boki sali na stołach wspólnych, środek na osobnych, własnością wystawców będących.

U wejścia spotykamy najpierw chmiel, przysłany przez pp. hr. Konstantego Zamoyskiego z Kozłówek, Jana Kleniewskiego z Kluczkowic, Mitr. Mich. Neumanna z Marjanki, sukcesorów Jana Zawiszy z Czubina, W. J. Stankiewicza z Chmielnik i Jana Górskiego z Woli Pękoszewskiej.

Obok zaś stanęły dwa olbrzymie okazy końskiego zęba sukcesorów Gąsowskiego z Domaszewnicy i Ant. Bolechowskiego z Rozłazłowa szlacheckiego.

Dalej przedstawia nam różne zboża z Kowier p. Jan Chyliński, a najrozmaitsze gatunki owsa Towarzyswo osad rolnych ze stacji doświadczalnej w Sobieszynie, pp. Jan Górski z Woli Pękoszewskiej, sukcesorów Jana Zawiszy z Czubina, Śliwowski ze Skorodiowa, sukcesorów Gąsowskiego z Domaszewnicy, Jan Ordega z Żelechowa, fabryka cukru Oryszew i J. Chyliński z Kowier.

Groch na wystawie reprezentują dominja Sobieszyna, Skorodiów i Kowier, które i grykę zaraz obok wystawiły.

Rzepak wystawiło dominjum Czubin.

I gorczyca ma swoich wystawców w pp. J. Ordega z Żelechowa i J. Chylińskim z Kowier.

Bobik koński eksponują dominja Skorodiów i Kowier, a łubin czarny Kowier, niebieski Osmolice i Domaszewnica, żółty Osmolice, które i biały łubin nadesłali.

Konieczną czerwona dało dominjum Komarówka, a inkarnatkę p. Jan Kollatorowicz z dom. Kowala.

W sąsiedztwie z marchwią leżą okazy cykorji z plantacji w Pedynkach, len zelandzki p. J. Kollatorowicza z Kowala i buraki z Żelechowa, Cieszkowych, Budziszowic i Komarówki.

Pierwszy stół zamykają aparaty do badania jęczmienia D ra A. M. Weinberga, oraz tablicę wykazującą wyniki badań 28 okazów jęczmienia.

Z kolei mamy bogatą wystawę z dóbr hr. Ludwika Krasieńskiego Osmolice, Ursynów i Krasne, z dóbr Zwody p. Heleny Gutowskiej żyta, jęczmienia i olbrzymią kolekcję kartofli (97 odmian) z Korytnicy p. Tym. Łuniewskiego i 64 odmian z Ursynowa.

Gustowny kiosk dóbr Wysokie Litewskie, hr. Marji Potockiej, stoi w środku sali.

Szczegółowe sprawozdanie podamy niebawem, z chwilą ukończenia czynności jury.

= Nowe szkoły.

Wspominaliśmy już o projektowaniu przez Stowarzyszenie subiektów wyznania mojżeszowego utworzeniu szkół praktycznych rzemieślniczych, do których mieliby prawo uczęszczać członkowie rodzin towarzystwa.

Obecnie projekt powyższy, rozpatrzony przez władze odnośne, przedstawiony został do zatwierdzenia władzy wyższej.

Podajemy tu niektóre szczegóły projektowanej szkoły.

Na początek w szkole będą uczyć tylko dwóch rzemiosł: tokarstwa i stolarstwa, następnie zaś, w miarę rozwijania się szkoły i zasobów materialnych, zostaną wprowadzone i inne rzemiosła, tudzież nauka rysunków.

Uczyć będą rzemieślnicy fachowo wykształceni, bądź to cechowi, bądź też nie należących do cechów; uczniowie mają być zapisywani do cechu, o ile to

okaże się możebnem; zarządzać warsztatami będzie Towarzystwo przez wybrany w tym celu komitet.

Fundusz na utrzymanie szkoły będzie zbierany od zamożniejszych członków Towarzystwa.

Kurs nauki każdego rzemiosła ma być trzyletni, wykład codzienny, z wyjątkiem świąt żydowskich i galowych, po 8 godzin dziennie.

Nauka będzie bezpłatna; świadectwo z ukończenia nauki wydawać będzie Towarzystwo na zasadzie poświadczeń nauczycieli i komitetu zarządzającego szkołą.

= Dla właścicieli domów.

W numerze wczorajszym podnieśliśmy kilka punktów w ważnej dziś sprawie kredytu dla właścicieli, zmuszonych kanalizować swoje posesje.

Artykuł nasz uzupełniamy kilkoma szczegółami. Przedewszystkiem co do kredytu wspomnieć należy, iż ustawa Towarzystwa pozwala na odnowienie kredytu po umorzeniu rat w ciągu lat 10-iu.

Jeżeli więc projekt rzucony utrzyma się, wypadnie tylko wyjednać drobną zmianę, pozwalającą na udzielanie kredytu bez względu na liczbę lat umorzenia.

Wreszcie, co się tyczy kosztów technicznych, słyszeliśmy, iż w sprawie tej odbędzie się wkrótce narada z udziałem techników, która bezwzględnie spowoduje usunięcie trudnych dla właścicieli warunków.

= Sezon węglowy.

Zaczyna się pora ożywionego handlu węglem kamiennym, a jednocześnie kradzieży w czasie przewozu węgla, praktykujących się bez najmniejszych przeszkód.

Na całym powieściu, a zwłaszcza na Solcu, w godzinach rannych można spotkać gromadki oczekujących kobiet i dzieci, którym za parę groszy wojźnice rozdają po kilka i kilkanaście kawalców.

Podobnie czynią szynkarze, lecz zamiast pieniędzy dają wódkę.

Dzieje się to jawnie, ze szkodą właścicieli składów i konsumentów, którzy naturalnie reklamują o braki.

= Do Chin.

Dowiadujemy, że p. Karol Szwartz z siostrą, Reginą, przyłączyli się do wyprawy do Chin, urządzonej w Londynie przez Marka Stephena.

Academy, donosząc o tem, nadmieniam, że Szwartzowie z Warszawy pochodzą.

= „Doniosła” nowina.

Majstrowie kunsztu fryzjerskiego, którzy w sprawach swej specjalności bawili w Paryżu, przywożą ciekawą dla pań wiadomość.

Oto sposób czesania *à la Mikado* niebawem ustąpi pierwszeństwa zupełnie odmiennej koafurze, zbliżonej do ubrania głowy z epoki dyrektorjatu.

Nowa moda ukaże się prawdopodobnie w przyszłym karnawale.

= Muzykalny tragarz.

W dniu wczorajszym na środku ulicy Freta odbył się oryginalny koncert.

Kilku ludzi, niosących fortepian, zatrzymało się dla odpoczynku.

Jeden z tragarzy odchylił niezamknięte wieko klawiatury, i nie zważając na otoczenie, zaczął wygrywać różne tańce z zadziwiającą, jak na wyrobniaka, biegłością.

Przechodnie zwartem kołem otoczyli „artystę”, który, jak się okazało, utrzymywał się z gry do tańca.

= Napaść.

Onegdaj wieczorem, około godz. 8-iej, niejaka Salomeja Prószyńska, udając się na stację Praga nadwiślańska, najęła jednokonną dorożkę, której numeru niepamięta.

Dorożkarz powiódł P. na ulicę Esplanadową i tu, przy pomocy trzech innych kolegów, próbował dopuścić się na osobie pasażerki nieczemnego czynu.

Zatkano jej usta, by nie krzyczała.

P. broniła się rozpaczliwie, wobec zaś zbliżającej się pomocy napastnicy rzucili swą ofiarę, ograbiwszy ją tylko z pieniędzy i silnie pobiwszy.

Trzech łotrów już ujęto.

Są to dobrze znani policji: Adolf Zdanowski, Marjan Owiecki i Walerjan Bojho.

Czwartego ich współnika policja poszukuje energicznie.

= Ujęty.

Wczoraj, około godziny 5-iej po południu, do kawiarni przy ulicy Próznej weszło dwóch przyzwoicie ubranych młodzieńców.

Goście zadysponowali dwie szklanki kawy. W chwili, gdy gospodyni udała się do kuchni, jeden z gości, szybko otworzywszy szufladę kontuaru, schwył i łącznie w niej pieniądze, poczem obaj umknęli.

Energiczna jednak gospodyni, nie zadowolona, puściła się za nimi w pogoń, której rezultatem było przytrzymanie jednego z pomysłowych ichmościów i odprowadzenie złupem do cyrkułu.



## = Kradzieże.

Zamieszkałej na Nowej Pradze, Kamilji Ladochowskiej, w przejeździe tramwajem z dworca kolei petersburskiej, skradziono portmonetkę z kilkoma rublami i bilet loteryjny nr 17402a. — P. Prozerskiemu, nauczycielowi gimnazjum praskiego, skradziono z dorozki w przejeździe obraz, wartości 75 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania przy ul. Leszno pod nr 18-ym, Oskarowi Krejterbergowi, skradziono ubrania za sumę 172 rs. — Zamieszkałej przy ul. Sapieżyńskiej pod nr 8-ym, Machli Wejsonowej, przez okno skradziono kilka par lichtarzy srebrnych, oraz futro, wartości stu kilkudziesięciu rubli. — Judee Herszowi Fejnbonowi, zamieszkałemu przy ul. Matej pod nr 18-ym, skradziono zegarek srebrny, wartości 18 rs.; podejrzanym Abram Zeldin, zbiegł. — Zamieszkałemu na Starem Mieście pod nr 38-ym, Maksymilianowi Fissenhardowi na przedstawieniu w teatrze wielkim, skradziono lornetkę, wartości 25 rs.

## = Z figlów.

Brak dozoru nad dziećmi najczęściej kończy się mniejszą lub większą szkodą dla „Milusińskich”. W podwórzu domu pod nr 28-ym przy ul. Karmelickiej, leżał wczoraj najspokojniej pies, należący do pana K. Poczciwe psisko łagodnie przyjmowało zaczepki drobnej dziatwy. Gdy jednak sześciolatnia Ł. F., stanęła na ogonie zwierzęcia skacząc i cisnąc go „najsłabszą” jego stroną, rozdrażniony pies zadrasnął zębami ramię dziecka. Dla uspokojenia rodziców psa zrewidował weterynarz, który uznał go za zupełnie zdrowego. A czemu rodzice dziatwy nie pilnują?

## = Pokąsanie.

Na ul. Bednarskiej pies niewiadomego właściciela, pokąsał psy należące do Jana Tymiańskiego, Jana Budzińskiego i Marji Świerzewskiej, zamieszkałych w domu pod nr 4-ym przy tejże ulicy.

Pokąsane psy odesłane zostały do właściciela miejskiego.

## = Zagadkowe.

Mieszkańca wsi Chilice, Domicela Zielińskiego, służącego młynarza, Antoniego Wagnera, będącego w stanie poważnym, udała się do Warszawy.

W kilka dni powrócił do wsi, lecz bez dziecka. Badana, co zrobiła z niemowlęciem, oświadczyła, iż dziecko jeszcze przed trzema tygodniami zmarło, obecnie zaś wyjechała do Warszawy jedynie dla porady u dentysty.

Ponieważ Z. nie mogła się dostatecznie usprawiedliwić co zrobiła z dzieckiem, została aresztowana.

## = Pożar.

Dziś około godziny 4-ej przed wieczorem, przy ul. Krochmalnej pod nr 61-ym, w fabryce nieprzemakalnego płótna p. Bernata, zapalił się w kotle plyn, służący do nasycania płótna, a następnie i sufit.

Wzwołany telefonem z browaru Habersbusza oddział 4-ty mirowskiej straży, przybył na miejsce wypadku i ogień w przeciągu pół godziny ugasił.

Przy ratunku wyrabano część sufitu i zniszczono nieco gotowych wyrobów.

Straty są nieznaczne.

## = Pożar pod miastem.

We wsi Nowowola, wczoraj o godzinie 7-ej rano, w zabudowaniu Fil. piny Breitenbach, wszczął się pożar, zagrażający sąsiednim budowlom.

Przechodzący tamtędy Aleksander Michalski, pierwszy zauważył wydobywające się z mieszkania Breitenbachów kłęby dymu i zaalarmował mieszkańców.

Zgromadzeni właściciele przedewszystkiem rzucili się do mieszkania Breitenbachów, gdzie znajdowało się troje małoletnich dzieci.

Odurzonych dymem wyniesiono na powietrze.

Jak się okazało, B. wyjechała w nocy do miasta pozostawiając zapaloną świecę, od której wynikł pożar.

Domu nie zdołano uratować.

## NOTATNIK TERMINOWY

— W uniwersytecie warszawskim rozpoczęły się wczoraj egzamina na pomocników aptekarskich, do których przystąpiło około 60-ku uczniów.

— D. 8-go b. m., o godz. 5-ej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się posiedzenie wydziału kasy wsparcia literatów, ich wdów i sierot.

— Doroczne posiedzenie członków spółki stolarzy i rękodzielników warszawskich odbędzie się d. 8-go b. m., o godz. 7<sup>1/2</sup>, wieczorem, w lokalu spółki na rogu alei Jerozolimskiej i Solca.

— D. 8-go i 31-go b. m., w magistracie m. Włocławka, odbędzie się sprzedaż drzewa z lasnictwa włocławskiego, poręby Nr 25-ty, od sumy 22,596 rs.

## ZE ŚWIATA.

× Z zagranicy. Autor angielski, Paul Silvester, napisał monografię o polskich włościanach i tę umieścił w czasopiśmie *National review*. Rzecz głównie dotyczy kobiet. — Henryk Drzewiecki, drukuje w *Nineteen Century* obszerny artykuł pt. „*Exorcizate*”. Rozprawę tę prasa angielska przyjęła pochlebnie.

× Poliński, znany kapitalista niemiecki, otworzył stałą komunikację pomiędzy Hamburgiem i Australją. Na cel ten przeznaczone zostały dwa jego własne parowce. Na jednym z nich służy czterech rodaków z poznaniańskiego.

× Broszurka Mackenziego. Kilka szczegółów o broszurce Mackenziego podaje *World*, a mianowicie, że książka posiadać będzie 20 drzeworytów, że pierwsza jej część zawiera historię choroby, t. j. pierwszą konsultację w pałacu kronprinza, a kończy się sceną zgonu w Poczdamie. Druga interesować będzie świat lekarski, trzecia podaje nieuniknione następstwa tracheotomji. Dzieło ukazuje się z pewnością d. 14-go b. m. Jako motto służyć słowa ks. Henryka do Falstaffa: „Jakiego

kruczka, jakiego podstępny użyjesz, w jaką dziurę schowasz się teraz, ażeby ukryć swoją oczywistą hanbę?” Mackenzie wyrzucił, na żądanie „dostojnych osób”, facsimile własnoręcznego listu Fryderyka III-go, który się w najostrzejszy sposób wyrażał o Bergmanie. Wielka szkoda, bo był on może najciekawszy.

× Po niemiecku. Cudowni są Niemcy, chcący zastąpić francuzów nie tylko w modzie, ale nawet w komendzie w tańcach. Więc zamiast: *en avant* i *en arriere*, krzyczą teraz: *an die Thür* i *an die Wand* (do drzwi i do ściany), zamiast. *Balancez*, *Wiegenschritt*. Ale i karty do grania chcą „niemczyć”. Więc niejaki Woas w Berlinie tak urządził: cztery odznaki kartowe przedstawione są przez cztery królestwa niemieckie: pruskie, saskie, bawarskie i wirtemburskie, ale pruskie znaczy najmocniejsze. Bardzo naturalnie! Królami są: wielki kurfurst, bawarski Ludwik II-gi, saski August młodszy, wirtemburski Eberhard. Damami są wieśniaczki z rzeczonych krajów, waletami żołnierze odpowiednich królestw, między którymi znowu sierżant pruski „jest pierwszym waletem” (po niemiecku: *bube*). Gdzie już ta buta pruska nie sięga!

× Potrójne gody. W roku przyszłym na dworze ateńskim odbędą się zaślubiny. Mianowicie: następcą tronu, ks. Konstanty, poślubi siostrę Wilhelma II-go; ks. zaś Jerzy, odbywający obecnie nauki w szkole marynarki w Kopenhadze, Małgorzatę orleańską, córkę ks. de Chartres. Ks. Jerzy poznał przyszłą swoją na dworze księżnej Waldemarowej, siostry księżniczki Małgorzaty, i, pokochawszy ją, pozyskał jej wzajemność. Zaręczyny urzędowe odbędą się d. 15-go kwietnia r. p., w tym bowiem czasie narzeczony ukończy kurs nauk i otrzyma patent oficerski. Młody książę, urodzony d. 25-go stycznia r. 1869-go, jest tylko o pięć miesięcy starszy od narzeczonej. Ołbrzymio bogaty ks. Aumale wyraził życzenie wzięcia udziału w wyposażeniu księżniczki.

× Metryka. Dzienniki niemieckie podają rodowód słynnego Eminy baszy. W księdze aktów urodzenia wyznania mołeszowego w Opawie, na Śląsku, wpisane jest pod nr 6-ym r. 1840-go dziecko płci męskiej, imieniem Izaak syn Lebela Schnitzera, urodz. d. 24-go miesiąca Adar, roku świata 5660-go. W księdze zaś ludności, utrzymywanej w magistracie miejskim, zapisano pod r. 1840-ym datą 29-go marca Edwarda Schnitzera syna Ludwika Schnitzera, kupca, i małżonki jego, Pauliny, z domu Schweitzer, córki Maurycyego Schweitzera, bankiera z Nisy (Neisse). Ojciec więc, meldując w magistracie o urodzeniu syna, zmienił swe imię Lebel na Ludwik, a syna Izaaka nazwał Edwardem. Ten właśnie Edward jest Emin basza. Dziadek jego, ojciec Lebla, przywędrował do Opawy z miasta Krzepiec w Królestwie i poślubił córkę rabina Pappenheima. W r. 1845-ym zmarł w Nisie, gdzie stałe później osiadł Lebel v. Ludwik Schnitzer, a pozostała po nim wdowa wyszła powtórnie za mąż za chrześcijanina i przyjęła wiarę chrześcijańską. Czy nieleci jej synek, dziś Emin basza, zmienił wiarę, czy pozostał żydem, niewiadomo, lecz według wszelkiego prawdopodobieństwa przyjął Islam, gdyż żonaty jest z córką baszy tureckiego.

× Nowy oszust. Znowu jednego oszusta na wielką skalę, t. zw. „hochstaplera”, nazwiskiem Hirs Isaakow, Gregory Ostrowski, osądziły sądy berlińskie. Główną jego specjalnością było, że ubrany w czarną jedwabną koszulę, zakradał się, jak cień, w nocy w hotelu, w którym stawał, i odwiedzał obce pokoje i kieszenie. Na takiej wędrowce przyłapali go. Przybierał różne nazwiska: hr. Suchanowa, Suchozaneta, w Krakowie zaś bawił czas jakiś jako hr. Ostrowski. Wygląd ma gentlemana. Skazany został na pięć lat więzienia.

× Trochę zawiele... tłuszczył. Oślawiony Maksym Lisbonne otwiera w Paryżu na bulwarze Clichy nowy zakład restauracyjny pod nazwą: *Frites* (znaczy to: *Pommes de terre frites*, kartofle pieczone) *revolutionnaire, aux graisses légumiste, orléaniste, bonapartiste, opportuniste, cléricale, boulangiste, bourgeoise, etc., etc.* — co znaczy: na tłuszczu legitymistycznym itp.

## Wizyta wiedeńska.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Wiedeń 4-go października.

Zasiadamy na galerji około g. 7 w.

Salę ciemną zaczynają oświetlać w sposób czarodziejski. Naraz zaczynają po ścianach, w powietrzu, wśród kłobów kwiatów obiegać błędne ogniki, płomienie, i zapalają świece w 50-ku kryształowych żyrandolach i kinkietach, okalających fryzy całej sali dwoma rzędami. Staje się to tym sposobem, że wszystkie 4,000 świec są połączone ze sobą niteczką z bawełny strzelniczej, która, zapalona, w mgnieniu oka salę oświetla. Sala ceremonij ma ściany z bladej żółtego marmuru i takąż podwójną kolumnadę o korynckich kapitelach. Wzdłuż ścian szeregi płaskorzeźb przedstawia sceny klasyczne. Na dole dwa rzędy krzeseł, środkiem przejście, na przodzie trzy osobne fotele.

Wchodzi mistrz ceremonij, hr. Hunyady, w węgierskim cynobrowym stroju, z laską w rękę, wydaje polecenia — i już goście zaczynają się schodzić: damy najwyższej arystokracji, żony ministrów w gali dworskiej, dekolowane, długie ogony; brylanty zaczynają się migać.

Zwolna zapełnia się sala, orkiestra opery zajmuje miejsca, wchodzi fiolety, między nimi nuncjusz Galimberti. Jest to postać wysoka, sucha, koścista, oczy przenikliwe a zimne. Chodzą o nim legendy: on zawierał układ z ks. Bismarkiem, on podobno kompromis we Włoszech poleca i wysoko patrzy. Tymczasem z damami uprzejmie rozmawia.

Coraz liczniej napływają złote fraki tajnych radców oraz mundurów ministrów i generałów. Zasiadają po lewej i rozpoczyna się żywa rozmowa. Wyszczególniają się węgry w stroju narodowym: długi, chudy, siwy Tisza, przystojny Szoegenyi, Orczy, Secken, Feyerwary; wszyscy dziwnie odbijają na tle szablonu uniformów. Gwar coraz większy; p. Dunajewski bawi się ożywioną rozmową z Smerlingiem, który się dobrze trzyma, a wielkie, siwe bokobrody tworzą ramy dla jego głowy. Hr. Taaffe przez szkła się rozgląda i gubi się wśród dam; p. Gautsch naokoło uprzejmie wita, a jedyny kawaler minister, markiz Baquhem, cicho w kącie siedzi, że go ledwie dojrzeć można.

Gwar się wzmacnia, gdyż przechodzą ambasady i ich wojskowi *attachés*, a niebawem na stuknięcie laską hr. Hunyadego ucisza się: dwór wchodzi.

Pary postępują przez całą długość sali i stają przed fotelami na przodzie.

Zdawałoby się, że pani domu zajmie środkowy, a obok niej oba cesarze. Otóż nie, etykieta słać wymaga, że w środku siada cesarz Wilhelm, na prawo cesarzowa, obok arcyksiążę Rudolf; na lewo cesarz, obok arcyksiężna Stefania; fotele cofnięto do pierwszego szeregu, krzesła po prawej i cały pierwszy szereg zajmuje dwór i świty, a wśród nich hr. Herbert, Bismark drugi, wygląda bardzo pospolicie, podobny do ojca, wiele niższy, głowa duża, kark gruby, barki szerokie, łukowe, więc zdaje się pochyłonym. Człowiek młody, szatyn, wasy szerokie zakrywają usta grube. Ma po temu barki, żeby dużo dźwigać potrafił...

Wielki mistrz dworu wręcza programy koncertu, wszystko siada, cisza zupełna, nawet wachlarze nie ruszają się, choć bardzo gorąco. Program ułożono na cześć gości, więc Wagner i Wagner, Lohengrin, Parsifal, Tannhäuser śpiewane i grane. Za dużo tego, trudno wytrzymać, ale trzy fotele słuchają uważnie, nie mówią do siebie wcale, ledwo zrzadka jakieś słowo; cała sala milczy również; śpiewacy i śpiewaczki wysuwają się przed orkiestrą, robią ukłon niski, odśpiewują swoje, kłaniają się i znikają wśród ciszy.

Brawa nie dozwolone.

Nareszcie p. Papier zaśpiewała Mozarta Wiegelię; słuchacze lżej odetchnęli; na szczęście też następuje pauza. Cesarzowa wstaje, prowadzi cesarza Wilhelma do dam, potem sama w inną stronę wraca, rozmawia z wielu osobami; na przodzie robi się ruch, arcyksiężna i arcyksiężne przechodzą z jednej strony na drugą. Cesarz również wiele osób rozmawia zaszczyca. W tem zbliża się do niego cesarz Wilhelm i o coś pyta; idą na lewo pod ścianę, cesarz Wilhelm przesuwając się szybko aż do środka sali, gdzie mu wskazano hr. Andrassy'ego, twórcę przemierza. Rozmawia z nim przez kwadrans, podczas gdy cesarz Franciszek Józef zbliżył się do hr. Herberta Bismarka.

Potem cesarz Wilhelm znowu szybko przechodzi do dam na prawej stronie, rozmawia z jedną, a stojąca obok lady Paget wachluje się gorączkowo, widocznie stoi, jak na węglach. Cesarzowa wraca na miejsce, cesarz przybiega — wszyscy znów siadają, sztywnieją; skończył się *cercle* cesarski, zaczyna się druga część koncertu.

Znowa Wagner i znowu Lucca Rossini publiczność od migreny ocalili...

Po koncercie drugi *cercle*; roznoszą chłodniki; panujący przyzwali artystów i bardzo łaskawie z nimi rozmawiają. Cesarzowa Elżbieta podeszła do hr. Herberta i rozmawiała z nim dwadzieścia minut...

I znowu cisza; mistrz ceremonji otwiera pochód; dwór wychodzi parami w tym samym porządku. Dwie godziny trwały gody artystyczne i ceremonie dworskie. A. Sz.

— Z prośbą o wydrukowanie otrzymujemy pismo następujące: „Parasol używany, który zmuszono mnie kupić, złożyłem celem sprzedania. Otrzymałem kwotę, przeznaczam na szpital św. Jana Bożego. — Klüver.”

## Nekrologja.

† S. p. Helenka Pajewska, córka Bolesława i Wandji z Pajewskich, w dniu 6-m października r. b., przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat trzy i miesiące trzy. Pogrzeb w nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół.



wych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w dniu 8-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski.

† W dniu 6-ym października zmarł s. p. Józef Domański, b. sędzia, emeryt. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi w poniedziałek, to jest dnia 8-go października, o godzinie 4-iej po południu z kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego).

† S. p. Władysław Jackowski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 6-go października 1888 r., przeżywszy lat 24. W smutku pogrzebowym matka, bracia, siostry, szwagier i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym października, to jest w poniedziałek, o godzinie 5-iej po południu z Gostynina do kościoła parafialnego w Nowym Mieście, oraz na nabożeństwo żałobne w dniu następnym, t. j. 9-go października, o godzinie 11-iej rano i pochowanie zwłok zaraz po skończeniu nabożeństwa na miejscowym cmentarzu. W dzień pogrzebu, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się msza święta żałobna, za spókoj duszy zmarłego.

† W dniu 8-ym października, to jest w poniedziałek, po odbyciu nabożeństwa, o godzinie 10-iej i pół zrana, w kościele powązkowskim, zwłoki s. p. Juliana Komierowskiego, b. radcy komitetu T. K. Z. przeniesione zostaną do grobu rodzinnego. Na smutny ten obrzęd pozostała żona, córki, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego.

† We wtorek, to jest dnia 9-go października, jako w 25-tą rocznicę śmierci s. p. Augusta Szolca, byłego starszego ogrodnika ogrodu botanicznego, odbędzie się o godzinie 10-iej zrana, w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i przyjaciół.

† We wtorek, to jest dnia 9-go października, o godzinie 9-iej zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim za duszę s. p. Stefana Tułodzieckiego, nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi poświęcenie pomnika, na którą to smutną uroczystość strapienia matka z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego.

† W dniu 8-ym października r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 8-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę s. p. rodziny Zarębów, a to z legatu przez niegdy Agnieszkę Zarębę uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych wiadomą.

† W dniu 8-ym października, o godzinie 10-iej zrana, w kościełku na Powązkach odprawionem będzie nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Rafała Hladziewicza, artysty malarza i profesora b. szkoły sztuk pięknych, a następnie zwłoki z czasowego pomieszczenia złożone zostaną we własnym grobie.

Na ten obchód pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i uczniów.

— W dniu dzisiejszym, to jest dnia 7-go października, o godzinie 12-iej i pół po południu, jako w dziesiątą rocznicę śmierci b. p. Maurycego Braumana, odbędzie się w domu Schronienia dla starców i sierot za wolskimi rogatkami, nabożeństwo żałobne, na które rodzina zaprasza najmniejszym krewnych i przyjaciół.

## Nadesłane

Najpiękniejsze i solidnie wykonane **wyroby brązowe** włas. fabr., polecają **Bracia Henneberg** przy składach wyrob. plater. róg Trębackiej i Krak.-Przedm. i Plac Teatralny nr 11.

Poleca się pierwszorzędnym nowo umeblowany **HOTEL MANTEUFFEL** w mieście Łodzi.

## Z ostatniej poczty.

**Berlin 4-go października.**—Sprawa Geffkena wywołała skandal w tutejszej prasie konserwatywnej. Post w artykule, poświęconym tej sprawie, natarła gwałtownie na *Kreuzzeitung*, a zwłaszcza na jej redaktora, Hammersteina. *Kreuzzeitung* odpowiedziała okrzykiem „Pfui!”, a Hammerstein zażądał od redaktora *Postu*, Kayslera, wymienienia nazwiska autora artykułu, celem zażądania satysfakcji. *Post* nie wymieniał autora, wskutek czego *Kreuzzeitung* wspomina dzisiaj o „prasie rewolwerowej” i zarzuca *Postowi* niedostępną moralną. (*Kreuzzeitung* jest organem partii starokonserwatywnej, *Post* wolnokonserwatywnej. przyp. red.)

**Paryż 4-go października.**—Deputowany radykalny, Andrieux, wystosował do ministra sprawiedliwości wezwanie, aby deputowanego Numę Gilly, który członków komisji budżetowej oskarżył o przekupstwo i nazwał „małymi Wilsonami”, postawił przed sądem przysięgłych.

**Paryż 4-go października.**—Reorganizacja dawniejszego „międzynarodowego stowarzyszenia robotników” (Internacional) przychodzi do skutku. Centralnymi siedzibami jego będą: Nowy Jork, Paryż, Londyn, Berlin i Wiedeń.

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”

**Petersburg 6-go października.** (Tel. Aj. półn.) Wczoraj Ich Cesarskie Moście wraz z Następcą tronu i W. Ks. Jerzym Aleksandrowiczem przybyli o godz. 3-iej po południu do Noworosyjska.

**Wiedeń 6-go października.** (Tel. pr. K. W.)—Cesarz Franciszek Józef ma rewizytować cesarza Wilhelma w Berlinie. Cesarz Wilhelm będzie przejeżdżał co roku do Wiednia.

**Wiedeń 6-go października.** (Tel. p. Kur. W.)—Zapewniają mnie, że nadzwyczajne środki ostrożności podczas pobytu cesarza Wilhelma w Wiedniu zarządzono z trzech powodów. Cesarz Wilhelm nie lubi zgłębku luźnych tłumów, lecz tylko ścisły porządek żołnierski; dalej panujący w Wiedniu „mały stan obłączenia” nakazywał dać jaknajwiększe baczenie na ruchy anarchistów; wreszcie należało wszelką antypaństwową i antidynastyczną manifestację stłumić w zarodku. Flagi czarno-czerwono-złote zostały zabronione dlatego, ponieważ są to barwy dawnych Niemiec rewolucyjnych z r. 1848 i bundestagu, w którym przewodniczyła Austria, nie zaś Prusy; chodziło więc o to, aby nie przypominać cesarzowi Wilhelmowi, że do niedawna hegemonję w Niemczech posiadała Austria.

**Wiedeń 6-go października.** (Tel. pr. K. W.)—Powszechną uwagę zwróciła tu wygłoszona przez hr. Thuna w sejmie praskim mowa, domagająca się koronacji Franciszka Józefa na króla czeskiego, a zwłaszcza ten fakt, że cały sejm gorąco ją okłaskiwał.

**Wiedeń 6-go października.** (Tel. pr. K. W.)—Semmering zasypany śniegiem. Z Vorarlbergu donoszą również o śnieżycy.

**Wiedeń 6-go października.** (Tel. pryw. Kurjera War.)—W dniu 11-ym b. m. odbędzie się w nowym „Burgtheater” próba przedstawienia dla proszonych gości, otwarcie zaś nowego gmachu nastąpi w d. 14-ym b. m. Na pierwsze przedstawienie naznaczono ceny poczwórne. Widowisko inauguracyjne stanowić będzie, oprócz „Prologu” Weillena, fragment Grillparzera „Ester” i „Obóz Wallenszteina” Szyllera.

**Łwów 6-go października.** (Tel. pr. Kur. W.)—Baron Hirsch nadesłał dla pogorzelców tutejszych 37,000 złr.

**Łwów 6-go października.** (Tel. pr. Kur. W.)—Koło sejmowe uchwaliło zalecić zmianę regulaminu w duchu wniosku posła Romańczuka, żądającego, aby marszałek otwierał i zamykał sesję w języku polskim i rusińskim.

**Berlin 6-go października.** (Tel. pr. K. W.)—Geffkenowi nie doręczono dotąd stanowczo aktu oskarżenia.

**Monachjum 6-go października.** (T. p. K. W.)—Dzisiejszej nocy spadł tutaj gęsty śnieg.

**Łożnań 6-go października.** (T. pr. K. W.)—Proces ks. Zdzisława Czartoryskiego został na czas nieokreślony odroczony, z powodu nieukończenia badań świadków. Księcia oskarżono o mowę z dnia 19-go lutego r. b. w Kempnie na zebraniu wyborców. Obroncą księcia jest mecenas Dziembowski z Poznania.

**Paryż 6-go października.** (Tel. pryw. K. W.)—W tutejszych sferach parlamentarnych panuje przekonanie, że w razie, gdyby senat zgodził się na proponowaną przez Floqueta rewizję konstytucji, kongres zmieniłby się niezwłocznie w konwent, w którym rej wodziliby bulaużyści. Krwawe rozruchy są w takim razie spodziewane, ponieważ anarchiści zechcą korzystać ze sposobności.

**Londyn 6-go października.** (Tel. pr. K. W.)—Zwycięstwo, odniesione przez tybetańczyków, którzy się rozproszyli, pozostało bez żadnego moralnego rezultatu, gdyż wojsko angielskie musiało wrócić do Sikkimu, na zimę zaś musi opuścić Quatong. Tybetańczycy oświadczają, że zima jest dla nich niepokonanym sprzymierzeńcem, że do wiosny wyginą wszyscy Anglii skutkiem klimatu. Siła regularna tybetańczyków wynosi 10,000 ludzi. W ostatniej walnej bitwie z pułkownikiem Grahamem zginęło ich 1,000. Anglii zdobyli i zniszczyli kilka bastionów. Tybetańczycy postanowili nie przyjmować nadal otwartej bitwy, lecz napadać na Anglików z zasadzek i zajmować im w górach tyły. Chińczycy potajemnie dopomagają Tybetowi.

**Londyn 6-go października.** (Tel. Aj. półn.)—Emir afgański donosi, iż wojska jego rozbiły Nisaka chana pod Taszkarhanem i zajęły to miasto. Nisak chan zbiegł.

**Rzym 6-go października.** (Tel. pryw. K. W.)—Rząd tutejszy został ostrzeżony przez policję amerykańską, że anarchiści knują zamach podczas pobytu cesarza Wilhelma w Rzymie.

**Cetynja 6-go października.** (T. p. K. W.)—Tutejsza kompanja żegluga została rozwiązana ze względu na małą subskrypcję zagraniczną.

**Simla 6-go października.** (Tel. Aj. półn.)—Pułkownik Krukeczang, dowodzący czwartą dywizją konna oddziału ekspedycyjnego, wysłanego do Gór Czarnych, został ciężko ranny w czasie rekonansu. Trzecia kolumna zajęła pasmo Gór Czarnych.

**Samara 6-go października.** (Tel. Aj. półn.)—Za opór względem policji izba sądowa skazała jednego z oskarżonych na oddanie do rot aresztanckich na rok, trzech na 2 miesiące więzienia, dwóch na areszt policyjny na 2 miesiące.

## Otwarcie teatru w Łodzi.

**Łódź 6-go października.** (Tel. pr. K. W.)—Dzisiejszą uroczystość otwarcia stałego teatru polskiego w Łodzi, pod dyрекcją p. Kościeleckiego, rozpoczęto zrana nabożeństwem, na które zgromadziło się sporo polskich mieszkańców miasta.

Artyści nowego teatru wykonali na chórze śpiewy. Teatr wieczorem był przepełniony. Orkiestra musiała grać ze sceny. Rozpoczęto polonezem Chopin’a.

Następnie przedstawiono „Małżeństwo Apfel” Zalewskiego. Personel artystów wcale dobry, mise en scène staranna.

Po przedstawieniu dyrekcja teatru przyjmowała gości wieczorową.

Z Warszawy osób mało.

## TELEGRAMY HANDLOWE

**Berlin 6-go października.** (Tel. pr. Kur. W.)—W słabym usposobieniu przystąpiono dziś do obrad. Realizacje spekulantów *à la baisse* poprawiły następnie tendencję giełdy, która pozostała lepszą przy zamknięciu posiedzenia. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych, które osiągały początkowo 216 50, płacono później 217, a po zamknięciu czynności urzędowych 217.25. W porównaniu z kursami wczorajszymi straciły ruble w tranzakcjach natychmiastowych 1 m. 30 fen., w końcomiesięcznych zaś 1 m. 40 fen. Petersburg krótki o 80 fen., długi Petersburg utrzymał kurs wczorajszy. Pożyczka wschodnia i listy zastawne spadły o 30 kop. Akcje kredytowe austriackie obniżyły się o 3/4%. Ceny żyta podrożały o 1 m. 75 fen. w towarze gotowym, staniały natomiast o 2 m. 50 fen. w dostawowym.

**Berlin 6-go października.** (notowanie urzędowe giełdy).  
 Bil. ban. rus. w tr. nat. 217.50 | Akcje d. z. war. - wiedeń. —  
 Weksle na Warszawę 217 — | Akcje kredytowe 160 90  
 Weksle na Petersb. krótk. 216 70 | Weksle na Lond. krótk. 20 47 1/2  
 Weksle na Petersb. dług. 213 70 | — — — — —  
 Bil. ban. rusk. na dost. 217 25 | Żyto w towarze gotow. 163 —  
 Wschodnia po 11 am. 63 30 | Żyto na wiosnę 163.75  
 Listy zast. serji I-iej 62 20

Kursy z d. 5-go października: 218 80, 218 40, 217.50, 213.70, 218 75, 63.60, 62 50, 161.50, 161.25, 166 25.

## SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

**Zboże i produkty.** W Gdańsku dnia 5-go października. Pszenica tr. w miesiącu słabiej w stosunku do nastroju z dnia wczorajszego i onegajszego, przyczem girkę i pszenicę czerwona 3 m., inne gatunki 2 m. taniej sprzedawano. Polska trans. poślednia 100 f. 110 m. tona, psra obsadzona 122—3 f. 145 m. tona, czyli 107 kop. za pud, 123 f. 164 m., 1.6—7 f. 151 m. Psra 131—2 f. 155 m., dobrze psra 130 i 130—1 f. 158 m., 130 f. 159 m., jasno-psra 126—7 f. 159 m., 130—1 f. 162 m., 133 f. 154 m., wysoko-psra 120 f. 165 m., 134—5 f. 167 m. tona, czyli 124 kop. pud. Ruską tr. 107 do 123 k. pud. Żyto bez zmiany, polskie tr. 117 f. 98 m. tona, czyli 70 k. pud., grubsze 120 f. 100 m., czyli 72 kop. pud i 126 f. 101 m., czyli 79 kop. pud., ruskie tr. 76—79 kop. pud. Jęczmień również bez zmiany, polski transito żółty 102 f. 92 m. tona, czyli 68 k. pkd, biały 112 f. 118 m. tona, czyli 87 kop. pud, ruskie tr. 64—100 kop. pud. Groch polski tr. Victoria obsaczona 130 m. tona, czyli 98 kop. pud. Siemię lniane ruskie tr. poślednie 183 m. tona, czyli 136 kop. za pud. Rzepak ruskie letni tr. 218 m. tona, czyli 162 kop. pud. Rzepik polski ożymy 230 m. tona, czyli 170 kop. pud, ruskie letni obsaczony i sinawy 170 i pół m. tona, czyli 127 k. pud, lepry 191—112 i pół m. za tonne, czyli 142—157 kop. pud Kurs w Gdańsku 220.70 m. za 100 rubli.



## ZAGADKA ZGŁOSKOWA.

(Ułożył E. Schoffman).

Wyraz ze mnie króciuteńki, niepozorny, mały,  
Bo też tylko cztery głoski mieszczą w sobie cały,  
A jednakże niezawodnie każdego ubawę,  
Gdy mu jedną swą właściwość szczególną przedstawię:  
Oto głoskę początkową ilekroć przemienię,  
Zieniam razem najzupełniej i całe znaczenie,  
Biorę K i wnet po polach żwawo pobrzekuję,  
Tym odglosem serca wszystkich rolników raduję;  
Biorę N i siadam ludzimi jedynie na twarzy,  
Nikt się jednak tam na moją obecność nie skarży,  
Lecz gdy głoskę B przwbiorę, wcale mi nie radzi,  
Tylko szewca mam uznanie i jego czeladzi;  
Biorę S i dla smakoszów jestem pożądanym;  
Biorę L, ach! tu już różnie bywam przyjmowany,  
Bo i radość przynieść mogę i zgryzot nie mało,  
A mnie wszystko przypisują, co się nie stało.  
W końcu wreszcie pierwszą głoskę zupełnie odrzucę,  
Dostę krótki i tak wyraz jeszcze tem ukróćę;  
I o dziwo! wówczas po tej ostatniej przemianie,  
Rój owadów jadowitych ze mnie pozostanie.

Rozwiązanie logogryfu jeograficznego, umieszczonego w numerze 264.

## KIJÓW.—DNIEPR.

- 1) Kanton. Dobre rozwiązanie *pierwszi* nadesłali: panie: H. Ringelheim, H. Korecka, M. J. Kaute, Maryla Dobr., Helena F., H. Grützhendler, M. Towiańska, M. Tuszowska, Olesia M., Litwinka; panowie: M. Stiekgold, J. Faszczewski, J. Silbermann, E. Luksenburg, B. Glass, H. Selenke, W. Rozman, S. Antoniewicz, M. Stypinski; do spółki: Moryl i Róża, S. Stypinski i L. Michalska, H. i Z. Hoppenfeld, L. Tepicht i M. Dywante; z powinej: J. B. Nowakowski z Gorzkowic.

## ODPOWIEDZI.

— *Birucie.* — Pomysł zadania jest dobry, wiersz jednak przystosowany do niego, niezbyt fortunnie dobrany. Inny, w ten sam sposób opracowany wiersz znajdzie pomieszczenie.

— *Panu A. Agricoli w Dąbrowie.* — O ile nato nie od nas zależne okoliczności pozwolą, logogryf wydrukujemy; z arytmogryfu jednak nie skorzystamy.

## LISTY NIEDORECZONE I NIWYSLANE

w dniu 4 października r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

**A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte:** 1) Władysław Trojanowski z Rawy, 2) August Szydłowski z Rypina, 3) Józef Puchalski z wagonu pocztowego, 4) Mieczysław Fronek z Kłodawy, 5) Bonifacy Salfiński z Lwowa, 6) Marja Woszczalska z Łowicza, 7) Piotr Jastrzębski z Siedlec, 8) Eleonora Domańska z Grodna, 9) W. Piechowska z Krakowa, 10) Helena Rutkowska z Ciechanowa, 11) A. Krusko z Kutna, 12) Franciszek Walczykowski z Czerniowic, 13) Andrzej Zepeyn z Mszczonowa, 14) Koj z Dubna, 15) Franciszek Wierzbicki z Pułtyska, 16) Józefa Cyrkosińska z Wielunia, 17) Laskowska z Krasnegostawu, 18) Marja R. eckowska z Opatowa, 19) Helena Sygiewicz z Nowoczerkaska, 20) Franciszka Chrobot z Chmielnika, 21) Andrzej Witczak z Ozorkowa, 22) Feliks Kędziński z Kielc, 23) Apollonia Kostecka miejscowy, 24) Zalewski miejscowy, 25) Przywińska miejscowy, 26) Matylda Stachorowska miejscowy. — **Listy otwarte:** 27) Pynchos Łajzerowicz z Łomży, 28) B. M. Grinberg z wagonu pocztowego, 29) Moszek Karmelczak z Płocka, 30) Bernat Danko z Krakowa, 31) Moszek Freukel z wagonu pocztowego, 32) Leopold Kardasiński miejscowy.

**B) Nie wysłane z Warszawy listy zamknięte:** 1) Kowalewski w Przasnyszu, 2) Jan Ordega w Sobolewie, 3) Aleksander Reznikow w B. chmie, 4) Wacław Czerny w Łodzi, 5) J. Prajss w Jabłonie, 6) Wojciech Gruszeński w Nowej Aleksandrii, 7) Wyszewski w Łodzi, 8) Kazimierz Suzin w Opatowie, 9) A. Hempel w Łukowie, 10) Bez adresu, 11) Emilia Rudenko w Kobielaach, 12) Raciborski w Łomży, 13) Zewel Nufoson w Koziatynie, Bogumił Woronaj w Witbsku. — **Listy otwarte:** 15) Barańska w Warszawie. — **Przesyłki pod opaską:** 16) B. Moszkowski z Działoszyń, 17) Marja hr. Tarlo w Stomkach, 18) Maurycy Peretz w Kaliszu, 19) M. Goldhaar w Kielcach, 20) Trzeński w Kowliu, 21) Felicja Kamińska w Kobryniu.

## Spekulacja wydawnicza.

Zanim śledztwo sądowe, wytoczone w sprawie spekulacyjnego wydawnictwa, nazwanego szumnie „Przewodnikiem dla chorych”, wykaze ukryty cel wyzysku tej książki, szerszą publiczność, mogącą być w błąd wprowadzona fałszywą i tendencyjną informacją, należy oświecić, jaką właściwie „Przewodnik” ów wartość posiada. Agenci pomienionego wydawnictwa, przed rozpoczęciem druku, obchodzili wielu kupców z całkiem wyraźnymi programami opłacenia się za reklamy w tekście, dając do zrozumienia, iż lekceważenie „Przewodnika” pociągnie za sobą szkodę z wszelkimi pozorami naukowości. Wielu jednak kupców z ustaloną renomą handlową, a między innymi i bracia Kempner, z oburzeniem odrzucili stawiane propozycje. Następnym tego było spełnienie pogroźki i w „Przewo-

dniku” ukazała się rzekoma analiza win i koniaków, przez wspomnianą firmę sprzedawanych. Przeciwnie dokonanej analizie prywatnie, ze złą i z góry obmyślaną tendencją, firma braci Kempner, ciesząca się uznaniem tylu klientów, może przedstawić analizę urzędu lekarskiego i rozbiory takich specjalistów chemików, jak: dr Nencki i prof. Milicer, którzy wykazali dobroć i czystość tak win, jak i koniaków. Podany więc rozbiór w „Przewodniku” nie wytrzymuje żadnej krytyki i fałszywie został zrobiony, jako zemsta za to, iż firma nie chciała dać się wyzyskać. Co zaś jest warto samo wydawnictwo, pomyślane i ułożone przez spekulantów, nie ma ałych nie wspólnego tak z medycyną, jak chemią i higieną, twierdząc wymownie publiczne protesty lekarzy, których szanownych nazwisk nadużyto ze złą wolą. Wszelkiej solidarności z wydawnictwem wyparł się w nrze 38-ym czasopisma *Medycyna* dr Alfons Malinowski, a dr Witold Szumlański w tymże samym numerze pisze między innemi co następuje: „Nie czekając na ostateczny wynik sprawy sądowej, jaka na moje żądanie toczy się między mną i wydawcą „Przewodnika dla chorych”, a obawiając się zarzutów, na jakie narazić się mogą z powodu współudziału w tem wydawnictwie, upraszam o zamieszczenie słów kilku”. — Tu dr Szumlański opisuje swoją umowę z wydawcą „Przewodnika”, który sędził być dziełem poważnym, lecz wkrótce musiał się rozczarować i widząc ukrytą spekulację wyzysku, tak dalej pisze: „Pogłoski o nadużyciach, jakich się dopuszczono względem niektórych firm kupieckich na skutek artykułu o materiałach spożywczych, jako też i inne (w liście wyliczone), których nie mogłem zaaprobować, były powodem listownego zawiadomienia wydawcy, iż wskutek niedotrzymania przezeń wa unków umowy, stanowczo żądam, aby nazwisko moje, jako redaktora, nie było pomieszczone na karcie tytułowej. Mimo to jednak pan wydawca nie tylko tego nie uwzględnił, lecz pozwolił sobie jeszcze pomieścić nazwisko dra Malinowskiego, który żadnego udziału w opracowaniu „Przewodnika” nie przyjmował.”

Kończy wreszcie dr Szumlański list swój temi słowy: „Wobec takiego nadużycia nie mogę brać na siebie żadnej odpowiedzialności, wszelkie zaś zarzuty, dotyczące treści i układu „Przewodnika”, skierowane być winny li tylko przeciwko jego wydawcy.”

Zdaje nam się, iż wydawca, dopuszczający się nadużycia przeciw swemu redaktorowi, z lekkim sercem dopuścił się podobnego nadużycia i przeciw firmom kupieckim, które nie dały się wyzyskać. Światły a bezstronny czytelnik z łatwością teraz oceni, o ile do wywodów spekulacyjnego wydawnictwa można przywiązywać jakąś wagę i kto bardziej zasługuje na wiarę w rozbiórach chemicznych, czy prof. Milicer i dr Nencki, czy też jakiś pokątny analizator, działający do spółki z wydawcą dwuznacznego książki.

## Treść nru 38 Kraju.

Artykuł wstępny: Kontrola rządowa nad polityką kolejową. Artykuły i korespondencje: O taktykę postów polskich w Berlinie, p. Dumarata. Stosunki właścicielskie w Grodzieskim, p. Helotę. Jubileusz Wuka Karadzicza, p. Wiczuka. Dział zagraniczny. Zdaleka i z bliska: ze Lwowa p. Note, z Krakowa p. Średnika, z Poznania p. Dumarata, z Berlina przez Waltera, ze Szlązka górno p. Resurrectusa, z Sofji p. Petko, z Londynu p. Latarnika, z Ameryki p. Kaprała itd. Echo słowiańskie. (Listy korespond. „Kraju”). Kronika zagraniczna. Z politycznego świata, przez Krajowca. Tydzień polityczny. Telegramy. Dział wewnętrzny: Słowo wstępne („Z tygodnia”). Wiadomości urzędowe. Przegląd prasy. Wiadomości petersburskie. Kronika warszawska: (O banku włościańskim. Kronika tygodniowa, p. Nepawę. Sprawy kolejowe p. Alfę. Z teatru i sztuk, przez Skierkę; drobne wiadomości). Rozmaitości. Kronika pośmiertna. Listy z powinej: z Włna p. Letawisława, St. Wł. i T. P., z Mińska p. Al. Jelskiego, z witebskiej gub. p. H. L., z Niemirowa p. J. Steckiego, z wołyńskiej gub. p. J. D. K., z Równa p. Wołynaka, z Kijowa p. H. k., z Sewastopola p. Wieniawę, z Suramu p. Ks. Juljana Dobkiewicza itd. Kurjer prawny. Kurjer kościelny. Kurjer szkolny.

## EKONOMISTA.

Z chwili obecnej, p. W. Ż. Rezultaty tegorocznego urodzaju w kraju pol.-zach., p. Ign. Łychowski. Listy ekonomiczne: z Podbrzeza na Żmudzi, p. Kaz. Wereszczynskiego. Towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia w Wilnie, p. C. Hildweja. Konsumpcja pszenicy, p. Ż. Pośrednictwo w pracy. Ruch własności ziemskiej. Tydzień ekonomiczny (drobne wiadomości). Tydzień giełdowy, p. J. Z. Z rynków towarowych, p. E. Doniesienia. Odpowiedzi od redakcji. Zaślubiny i nekrologja. Ogłoszenia.

## PRZEGLĄD LITERACKI.

Maupassant o powieści współczesnej, p. Krajowca. Ostatnie pragnienie (wiersz) Wiktora Gomulskiego. Jędrzej Śniadecki w pięćdziesiąt rocznicę jego zgonu, p. dra J. Talko-Hryniewicz (dok.). Z Rzymu, p. W. Sp. Krytyk H. Spencera. Cathrein ks. Wiktor „Nauka moralności darwinistowskiej”, p. Ad. Mahrburga. O nerwowości, p. dra Władysława Chodeckiego (d. c.). Po ludzku. Z zapomnianego dziennika, p. W. Krestowskiego (z rosyjskiego) (d. c.). Książę Adam Czartoryski (według Tatiszczewa) (d. c.).

Sprawozdania literackie: Juliusz Słowacki „Gedichte”, p. Tymona. Kronika literacka i artystyczna. Nowe książki otrzymane w redakcji „Kraju”. Treść pism. Bibliografja tygodniowa.

## TABELA WYGRANYCH

w drugim dniu ciągnięcia III-ej klasy I51-ej

Loterji klasycznej.

Dnia 6 października 1888-go roku.

Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.
1301	1,000	14409	200	22232	200
1432	3,000	15857	200	22436	200
5776	500	18629	200	22831	200
6233	200	18689	200	23332	1,500
11662	2,000	20076	200		
12475	200	20160	5,000		

Po Rs. 80 wygrały NN-ra:

691	4558	6988	9014	13362	16273
3074	4791	7253	10099	13542	16791
3798	4871	7787	11114	15090	16847
4358	6214	8404	11218	15211	17901
		20636	21288		

Po Rs. 60 wygrały NN-ra:

6	2357	4797	7438	9779	11984	13868	16210	17884	19933	22300
41	68	4815	7552	9899	12018	13998	75	17905	40	23
99	77	40	87	9946	53	14004	76	32	79	22402
135	2451	49	97	10027	90	41	89	53	83	74
36	2506	5029	98	10104	12302	14135	16307	18107	88	22511
47	89	46	7618	16	10	45	58	49	95	16
67	2638	5191	60	19	24	67	88	52	20073	65
224	41	99	7728	20	80	68	16409	79	20142	66
28	44	5237	48	10200	12487	14273	31	88	20205	88
76	48	52	63	31	12505	84	16501	18225	7	22618
373	60	5318	7880	68	36	96	44	18308	20301	47
401	2710	81	83	94	56	14458	94	56	28	22700
600	2851	5417	7907	10308	67	14564	16604	18421	20421	65
71	97	72	44	41	74	14600	41	39	20540	66
73	2966	5560	8002	86	80	21	16702	18525	91	97
79	80	5685	61	10443	87	41	18	47	20638	98
705	96	5715	8185	61	12641	69	51	54	20704	22808
864	3087	43	8230	83	74	14729	56	79	55	36
87	88	68	47	10522	12715	35	16800	88	70	56
938	98	5802	76	52	31	77	16927	18616	81	72
45	3114	44	78	53	75	14886	76	21	20950	80
56	3250	6093	96	76	95	14919	17001	22	21005	22920
67	56	6192	8332	10617	12802	21	66	27	16	61
84	92	6353	82	10701	5	43	84	33	44	85
89	3349	79	8477	10800	8	49	17135	52	55	23005
1068	3464	6464	87	32	18	55	17202	18724	94	59
1105	67	77	8580	37	63	15017	11	27	21235	23210
16	3501	6568	8628	51	12928	98	35	18822	47	39
59	8	88	53	10947	82	15104	42	18909	59	
1205	3726	93	8759	11034	13003	57	53	17	89	
54	60	6604	91	42	61	82	82	22	21308	
68	86	21	8965	53	13105	86	87	25	27	
1314	3837	82	82	11176	54	15237	97	26	21402	
15	77	95	90	8	11222	81	60	17318	19000	29
35	94	6770	48	11333	13242	63	36	19104	70	
51	4013	99	92	38	13325	15328	75	25	21574	
1406	4102	6835	9124	57	13403	37	17426	19268	21608	
24	3	6901	35	59	18	95	37	94	20	
60	4203	7019	39	11462	69	15405	38	19333	77	
1508	20	34	51	87	79	15513	87	19521	21735	
68	42	36	96	11528	96	25	17502	57	21924	
77	76	40	9232	8	13540	67	21	68	69	
1602	4330	48	84	11634	94	77	22	72	82	
27	96	82	9370	47	95	95	49	19608	89	
1772	4562	7212	9457	66	13639	15665	17605	9	99	
93	69	37	74	80	73	91	11	51	22027	
1846	70	81	9530	11728	13705	15704	38	19704	87	
75	82	7330	32	84	9	15	17756	33	22100	
2026	99	44	42	11839	10	15930	93	87	57	
2189	4610	46	63	89	30	16012	17806	19844	94	
2210	12	89	9637	11934	51	24	62	46	22241	
39	32	95	60	53	90	16110	64	65	64	
2310	4716	7419	9732	79	13824	83	76	68	97	

## Czytelnie J. Jeleńskiego.

Jedna Nowy-Swiat 4. Druga Bieleńska nr 9 (hotel Paryżki). Największy wybór dzieł belletrystycznych i naukowych. Abonenci wnoszący półroczną opłatę z góry, otrzymują jako PREMIUM **WZPŁATNE** Kalendarz illustrowany „Wieku” lub Kalendarz Ungra na r. 1889. 989

— **Czuwajcie!... czuwajcie troskliwie!**

Są ludzie poczytujący śmiesznością chęć unikania pierwszych oznak starości; ale zarowy rozsądek doradza właśnie potrzebę chronienia się od owej niezasłużonej, często przedwczesnej upadłości. Czuwajcie troskliwie! Niedopuszczajcie, ażeby włosy wasze obieleły się przedwcześnie. W tem spoczywa wasz własny interes. Nieoceniona **Woda Cytery (L'eau de Cythere)**, przywróci ich kolor pierwotny z zupełnym waszym zadowoleniem. A słuszną jest rzeczą ażeby każdy starał się być chociaż trochę z siebie zadowolonym.

L. Henry, 151, ul. Montmartre w Paryżu. Skład w Warszawie w perfumerji Śniechowskiego ul. Nowo-Senatorska nr 8. (Urz. lek. 588) — 13

935 Dentysta **H. Stember**, Bieleńska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 k. 50. Gwarantuje za najlepszy gatunek materij użytych leczy, plombuje i reparuje po cenie umiarkowanej.



## Lecznica ul. Długa nr 21.

Udzielają w niej porady następujący lekarze:

Od g. 9—10. Dr **M. Szwykowski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.

Od g. 10—11. Dr **D. Landau**, choroby szczęk i zębów. — Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codz.

Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i dzieci codziennie prócz piątków.

Od g. 11—12. Dr **Pacanowski**, choroby żołądka, codzien.

Od g. 11—12. Dr **Wertenstein**, choroby właściwe kobietom, codziennie.

Od g. 12 1/2—1 1/2. Dr **Mikulski**, choroby weneryczne i skórne codziennie.

Od g. 1—2. Dr **Sztejner**, choroby chirurgiczne, codzien.

Od g. 1—2. Dr **Oktuszewski**, choroby wewnętrzne a specjalnie płuc, krtani i jamy nosogardzielowej, (laryngoskopia), codziennie prócz środy.

Od g. 2—3. Dr **F. Winawer**, choroby oczu, codziennie.

Od g. 2—3. Dr **Lassaud**, choroby właściwe kobietom, codziennie.

Od g. 3—4. Dr **F. Baumritter**, choroby wewnętrzne specjalnie nerwowe (Elektroterapia).

Od g. 3—4. Dr **T. Trzcinski**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

**Opłata za poradę kop. 25.** (2779)

## LECZNICA

Bednarska 17.

Codziennie, przyjmują następujący lekarze:

Od g. 9—10 Dr **Spielrein Adolf** — choroby wewnętrzne.

Od g. 11—12 Dr **Orłowski** — ch. wewnętrzne, spec. żołądka i kiszek.

Od g. 11—12 Dr **Giedroń** — choroby weneryczne i skórne.

Od g. 12—1 Dr **Szmakfefer** — choroby kobiece.

Od g. 1—2 Dr **Szumlański Witold** — chor. gardła, krtani, nosa i uszu.

Od g. 2—3 Dr **Koral** — choroby dzieci i szczypanie ospy.

Od g. 2—3 Dr **Borsuk Marjan** — choroby kobiece.

Od g. 3—4 Dr **Mutermilch** — choroby oczu.

Od g. 3—4 Dr **Bräuer** — choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 3—4 Dr **Feilchenfeld** — chor. wewn., spec. nerwowe.

**Opłata za poradę 25 kop.** (1014)

## BUSKO

Lecznica zimowa Honowskiego.

Pomieszcza chorych przymiotowych, wydaje kąpiele siarczano-jodowe w każdym czasie aż do dnia 8 (20) maja corocznie a to pod ordynacją W-go Dra **Dymnickiego**. Pokój z usługą, pościelą, opałem, kąpielą mineralną i całodziennym stołowaniem od rs. 2 kop. 30 na dobę. 999

2951 Dr **Katist Pawłowski, Chmielna 35**, przyjmuje do 10 zrana i od 4—7 po południu.

— **Lekarz-d-ta Aleksander Walter** Nowy-Swiat 37. Przyjmuje od 10 r. do 3 po poł. i od 4—7 wiecz., leczy, plombuje i wstawia sztuczne mineralne zęby podług najnowszych metod. 2597

— Dr **J. Fluta**, ord. kliniki W. U., przeprowadził się na Bracką 5. Od 4—6 po poł. 2933

— Dr **Drzewiecki** Krak. Przedm. nr 87. Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2 do 6 po poł. 2781

— Dr **H. Dobrzycki** powrócił do Warszawy, Oboźna 5. 969

— Dr **K. Lassaud** przeprowadził się na ulicę Leszno nr 51. Przyjmuje od 4—6 po poł. 2806

995 Dr med. **Nikołaj Brunner**, naczelný lekarz szpit. Ewang. powrócił, Świętokrzyska 20.

— Doktor med. **T. Heiman**, powrócił z zagranicy. 2917

— Dr **Mazaraki** b. ordyn. klin. św. Łazarza, powrócił z zagranicy. Chor. wener. i skóry. Chmielna 37, 8—9 i 4—6 po poł. 2949

— Doktor **W. Sztembarth**, powrócił do Warszawy. Marszałkowska 112. 2977

— Potrzeba **technika do dentysty**. Wiadomość u dentysty Lorberblatt, Nalewki 12. 2984

2978 **Józef Łabuński**, adwokat przysięgły, b. sędzie śledczy, powrócił do Warszawy. Bracka 6.

— **Henryk Marx**, nauczyciel tańca. Krakowskie-Przedmieście 30, pałac hr. Uruskiego. Udzielanie lekcji rozpoczął. 2919

— **M. Weissfeld**. Szkoła i Pensja Izraelska Męzka w Warszawie, ulica Dzika nr 12, zapis codziennie od 9—6. 2976

2960 **Oleje, oliwy, waseline i tłuszcze do smarowania i czyszczenia** wszelkich maszyn, w szczególności zaś **Tłuszcz patent** do autom. smarownic Towota, poleca skład hurtowy **Antoniego Rauch**, Królewska 47, Telef. 457.

— Zakład pogrzebowy **Felczyńskiego**, Nowy-Swiat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (2681)

**Krochmal Łozowatka** (kukurydzowy) (z fab. Bar. Wrangiel w Łozowatce) **jest najlepszy i najoszczędniejszy**. Dostać można w znaczniejszych składach, krochmala sprzedających. (261)

— **Węgle kamienne** z kopalni „**Hr. Renard**” i drzewo opałowe, sprzedaje po cenach najniższych Skład **M. Badecki, Okopowa Nr 18.** — **Telefon Nr 573.** — 2846—

## Rozkład jazdy na kolejach żelaznych od dnia 13-go maja.

POCIĄGI	Odchodzą   Przychodzą	
	godziny	i minuty
<b>Warszawsko-Wiedeńska.</b>		
Pospieszny 3 klasy	6 — rano	10 20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 20 po poł.	11 5 rano
Kurjerski 2 klasy	9 20 wiecz.	6 10 rano
<b>Warszawsko-Bydgoska.</b>		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 5 rano	9 40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	8 35 rano
<b>Warszawsko-Terespolska.</b>		
Osobowy 3 klasy	8 15 rano	7 48 wiecz.
1 czotowy 3 klasy	3 45 po poł.	1 49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
Osobowo-towar.-miejsc. do Mrozów	5 30 po poł.	9 28 rano
<b>Warszawsko-Petersburska.</b>		
Pocztow. 3 k. do Wilna, 2 k. do Peters.	10 13 rano	7 3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 23 wiecz.	6 8 rano
<b>Nadwiślańska do Kowla.</b>		
Osobowy	8 — wiecz.	8 5 rano
Miejscowy do Lublina	6 45 rano	11 8 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)		
Pocztowy	3 30 po poł.	2 15 po poł.
<b>Nadwiślańska do Miawy.</b>		
Pocztowy	6 55 wiecz.	11 18 rano
Osobowy	9 — rano	8 22 wiecz.
<b>Chwodowa z kolei Wiedeńskiej.</b>		
Osobowy	7 15 rano	2 57 po poł.
Osobowy	2 50 po poł.	8 55 wiecz.
<b>Chwodowa z kolei Terespolskiej.</b>		
Osobowy	2 14 po poł.	7 54 rano
Osobowy	8 12 wiecz.	3 30 po poł.

Statki parowe odchodzą:

Pospieszne do Płocka codziennie o godz. 7 1/2 zrana. Zwyczajne do Płocka codziennie o godz. 9-ej zrana.

Krakowskie-Przedmieście Nr 40.

Jeneralna reprezentacja  
i wyłączność sprzedaży  
FORTEPIANÓW i PIANIN  
**J. BLÜTHNERA.**

Fortepiany Małeckiego po cenach fabrycznych.

## Gebethner i Wolff

### Skład Fortepianów, Pianin i Melodykonów,

Krakowskie-Przedmieście Nr 40.

poleca swój wielki wybór instrumentów wszystkich cenniejszych fabryk: **Blüthnera, Bechsteina, Beckera, Fiedlera, Małeckiego, Rönischa, Schrödera** etc. Melodykony (organki) fabryk: **Dominion & Comp., Esteya, Mason & Hamlin** etc.

Instrumenty do najmu w największym wyborze.

**Sprzedaż na raty.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 40.

1565r

### Skład Węgla, Drzewa, Cementu, Trzciny i t. d.

**J. Syskiego, Twarda 17,**

na Wspólną Nr 45, róg Marszałkowskiej.

z dniem 1 Października na Wspólną zostanie r. b. przeniesiony zostanie. Posiada zapas węgla z najlepszej kopalni w Nivce „Rudolf” i sprzedaje bez podwyższenia cen. Kupującym w większej ilości odstępuję 4%. — Przytem zawiadamiam, że dla wygody klientów w stronach Nowego-Swiatu, Brackiej i Marszałkowskiej zamieszkałych, otworzyłem drugi skład węgla przy ulicy Chmielnej Nr 23, dla detalicznej sprzedaży i przyjmowania obstalunków większych, które bezzwłocznie uskutecznia.

Wszelka ekspedycja odbywa się pod kierunkiem właściciela.

1374



## SKŁADY WIN



### J. M. ZURABOWA,

z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,  
w Wilnie, Wielka ulica.

Hurtowe: w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszczeńskiego,  
w Niznem, w czasie Jarmarku — Napit. Linja. 1574R

## Magazyn A. Łojewskiej, 10 Bracka 10.

Zaopatrzony w wielki wybór materiałów okryciowych, jak również okryć gotowych podług najświeższych paryżskich fasonów, po możliwie niskich cenach. Paletoty długie syberyjskie od 10 rs.. Surduty, Dolmany, Japonki, Haweloki, Dolmaniki krótkie, Zakietki, Okrycia dzieciinne oraz Kape-lusze w rozmaitych fasonach od 2 rs. Obstalunki na Futra, Szuby, Okrycia, tak ze swoich jak i powierzonych materiałów, przyjmuje i za dobre wykonanie ręczy. 1403



INVENTION  
Breveté S.G.D.G.



Nagrody za najlepszą naukę i metodę kroju, patenta wynalazku Paryża, Brukseli i innych

Szkola kroju i szycia sukien, okryć damskich i wszelkiej bielizny

**K. GŁODZIŃSKIEGO** (autora znanych zaszczytnie metod kroju) w Warszawie, Nowo-Senatorska Nr 2, przyjmuje na naukę każdorazowo, osoby kończące całkowity kurs egzaminuje i wydaje świadectwa legalizowane przez **Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców**. — Cena metody sukien w języku polskim wyd. 10, ruskim wyd. 12, po rs. 3 kop. 50, linijki ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50. — **Uwaga.** Najnowsza uproszczona metoda kroju bielizny wydanie 2-e w języku polskim i ruskim już opuściła prasę. — Wydanie to powiększone zawiera fig. 330 najnowszych, pięknie opracowanych wzorów kroju, monogramy, litery i wiele technicznych szczegółów ważnych dla krojczyń, a wykład tak jasny, podług którego nawet same panie wyuczają się kroju i złożenia fasonów. — Cena rs. 3. — **K. GŁODZIŃSKI**, właściciel wielu szkół. 1283



**PIOTR ŚLIŻYŃSKI**  
udziela lekcji tańców salo-  
nowych u siebie w domu,  
sposobem najkrótszym, wyczuwa w 20-tu  
lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych.  
Staro-Miasto 19, obok Apteki. 1418

**Zarząd Dóbr Wilanowskich**  
(pod Warszawą)  
niniejszem zawiadamia szanownych  
właścicieli wód, że w dniu 5-ym Paź-  
dziernika r. b. wykończono potowy  
ryb w stawach wyrostowych i Tar-  
liskach, miejscowego zakładu rybne-  
go, zostającego pod kierunkiem in-  
żyniera **Michała Girdwoyna**. Są  
do sprzedania piękne zarybki kar-  
piat jedno i dwuletnich, najcenniej-  
szych odmian: królewskich i krakow-  
skich. Za kopę jednoletnich karpia-  
t żąda się rs. 2: a za kopę dwuletnich  
rs. 4. Chcący nabyć takowe, raczą  
wysłać roztropnych posłańców z bec-  
kami przewożowymi, doskonale odwo-  
nionymi, do Sąd Wilanowskich, leżą-  
cych na folwarku Służewickim, na  
8-aj wiersie pod Warszawą, przy  
drożce bitej Piaseczyńskiej. Nadmie-  
nia się przytem, że w beczce około  
60-garnkowej, można pomieścić po 20  
kóp jednoletnich lub po 10 kóp dwu-  
letnich. 1415

**Na wyprawy ślubne**  
**Piękne Serwisy Stołowe**  
na 12 osób z najlepszej porcelany Kra-  
kowskiej ozdobione w kwiaty malowane, na  
żądanie z monogramami lub herbami,  
składające się ze 104 przedmiotów po  
rs. 50. Serwisy też same z dodaniem 86  
przedmiotów ze szkła kryształowego po  
rs. 60. Serwisy do kawy i herbaty z 30 szt.  
złożone po rs. 16. Serwisy do herbaty ze  
śliznami deseniami, składające się z 16  
szt. po rs. 6. Garnitury na umywalnie  
w wielkim wyborze od rs. 4, oraz wszel-  
ką porcelanę malowaną po cenach tak  
zadziwiająco niskich, sprzedaje wyłącz-  
nie główny skład i malarnia porcelany  
**RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO**  
w Warszawie,  
Krakowskie-Przedmieście Nr 2,  
wprost Kopernika, dawny pałac Karasia,  
w lokalu prywatnym. r1597

**Ważne dla kapitalistów.**

Dwa domy położone przy ulicy Długiej  
Nr 578 i 579, należące do sukcesorów  
Grymowskiej, będą sprzedane w drodze dzia-  
łow dnia 27 Września (9 Października) r. b.,  
w IV Wydziale Sądu Okręgowego. Bliższe  
informacje u adw. przys. Adolfa Finkelhausa,  
Długa 30. 1416

Z powodu przewiezienia zwłok do grobów  
familijnych, jest do odstąpienia na cmen-  
tarzu Powązkowskim

**Nowo wzniesiony Grób**

na starym cmentarzu, starannie murowany  
Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 12, w  
sklepie galanteryjnym W. Heleny Rosz-  
kowskiej. 1419

**Ważne dla Gospodyń!**  
W znanym ze swej taniości  
**Składzie fabrycznym**  
**Krakow-Przedm. 62 (nowy),**  
w gmachu Dobroczynności,  
sprzedaje:  
**Maglowniki** najtrwalsze gotowe o-  
brębione po Rs. 1.  
**Ścierki** (płótno rewanitach) po 15 k.  
**Sukno** na prasowniki i do podłóg 2  
i pół lok. szer. 85 kop.  
**Ręczniki** kuchenne w paski po 12 k.  
**Serwet** pół tuz. deserowych za 60 k.  
**Serwet** pół tuz. stołowych Rs. 1.10.  
**Obrusy** adamaszkowe na 6 osób po  
Rs. 1 kop. 25.  
**Obrusowe Płótno** adamaszkowe 2  
i pół lok. szer. po 35 kop.  
**Ręczniki** adamaszkowe długie 2 i  
pół łokcia po 32½ kop.  
**Prześcieradła** gotowe obrębiane 3  
i pół dług., 2 i pół szer. po 90 kop.  
**Powłoczki** gotowe madapolam. 75 k.  
**Koldry** wełniane puszyste Rs. 2.50.  
**Chustki angorowe** spacerowe duże  
po Rs. 3 kop. 50.  
**6 Chustek** do nosa kop. 50. 1370

Potrzebny od 1-go Lipca 1889 r.

**Lokal klubowy,**  
obejmujący salę najmniej na 300 osób, 4  
duże pokoje i 3 do 4 mniejsze, w środku  
miasta. Oferty składać u Rajchmana i Fren-  
dlera, Senatorska 26. pod adresem „Lo-  
kal klubowy”. 1563R

**Ważne dla PP. Drukarzy!**

**Licytacja Maszyn** R1590  
w drukarni przy ulicy Muranowskiej Nr 22,  
stanowiącej własność sukcesorów Izaaka  
Goldmana, odbędzie się 24 Września (11  
Października) r. b. o godzinie 10 zrana.

**BROWAR PAROWY**  
**Haberbusch & Schiele,**  
**Krochmalna 59.**

Sfódziny do wydzierżawienia na tegoroczną  
kampanję.  
Wiadomość na miejscu w kantorze. 1405

**DRZEWKA OWOCOWE**  
w koronach, bardzo pięknie wyhodowane, od  
40 kop. za sztukę.  
**Siewki** (dziećki) w wielkiej ilości. Ka-  
talog z opisaniem odmian na żądanie wy-  
syła. 1580R

**ZAKŁAD OGRODNICZY**  
**Wł. Turkowskiego,**  
**Powązkowska 6, w Warszawie.**

**PAROWA FABRYKA** 1553R  
**Biszkoptów, Czekolady**  
**i Cukrów Deserowych.**



Marszałkowska 152 róg Zielonego placu

**DO SZKOŁY**  
**POCZĄTKOWEJ OGÓLNEJ**  
**Nowy-Swiat 57,**

przyjmowane są dzieci obojga płci od lat  
5—11 i należyce przysposobiane do I-ej  
klasy gimnazjum albo pensyj wyższych.—  
Zapis uczniów i uczennic odbywa się co-  
dziennie. 1380

Zaszczycona stałemi względami J. Wiel-  
możnych i Wielmożnych Klientek, z całą  
sumiennością od lat wielu w **pracowni**  
swej przy ulicy Złotej Nr 16, m. 6,  
wykonczam wszelką garderobę dam-  
ską według najświeższych fasonów z wła-  
snego lub powierzzonego materiału. Obok  
tego przyjmuję na naukę kroju i szy-  
cia, panienci uczciwych rodzin na  
stanę lub jako przychodnie, z zapewne-  
niem moralnej, prawdziwie macierzyńskiej  
opieki. — Tamże potrzebne są panny kom-  
pletnie uzdolnione. 1533R

**Pelagja K.**

**Pierwszy Warszawski Tani Sklep,**

**Krak.-Przedm. 68 i Nowy-Swiat 32.**

**Kajety** po 28, 40 i 57 kop. tuzin. **Bruljo-  
ny** od 7 kop. sztuka. **Tuzin obsadek** od 4 k.  
**Stalek** od 3 kop. **Rajsbrety** od 32 k. **Rajs-  
cagji** od 32 k. **Tornistry** od 90 k. — Na  
wyrobach tabaczych rabat. — Wyroby  
Galanteryjne i Zabawki.  
**Taniość i prawo zwrotu.** 1219

**ZŁOTO i SREBRO**

KUPUJE, ZAMIANIAM I PŁACĘ NAJLEPIEJ.  
Najtaniej sprzedaje różną Biżuterję.  
Obrączki i Reperacje tanio i szybko.  
Nowy-Swiat 61, w mieszkaniu I-e piętro  
R222 **Henryk Juwiler, jubiler.**

**ZAKŁAD ARTYSTYCZNY**  
**RZEZBIARSKI i KAMIENIARSKI**

**Andrzeja Prószyńskiego, R1291**  
ulica Wolska Nr 14, dom własny.  
Wykonuje dzieła artystyczne z różnych  
materiałów oraz Pomniki z granitu, mar-  
muru i piaskowca. Powyższy zakład  
pierwszy u nas wykonujący od lat ośmiu  
Pomniki i inne rzeczy z granitu, tak, iż  
nie ustępuje w niczem zagranicznemu.



Gorsety od 2 rs. fiszbinowe

**WAŻNE dla DAM.**  
Po długiej praktyce za granicą,  
**Otworzyłam Fabrykę Gorsetów**  
pod firmą  
**à la Parisienne,**  
**NIECAŁA Nr 6**  
i polecam wielki wybór gorsetów podług najnowszych fasonów  
paryżkich i wiedeńskich z najlepszych materiałów zagranicz-  
nych jako też i krajowych, zwłaszcza gorsety higieniczne na  
wiosną dla karmiących, ułomnych i dla dzieci do prostego  
trzymania się. 1578R

**BRACIA LESSER**  
**Rymarska 12,**  
**POLECAJĄ**  
**Wielki wybór wyrobów ceratowych**  
(z własnej fabryki) jako te:  
**CERATY** na stoły,  
**CERATY** na pokrycie mebli,  
**CERATY** na ściany,  
**CERATY** na podłogi,  
**OBRUSY** białe naśladowe ada-  
maszek, mogące zastąpić bieliznę stoło-  
wą, tanie, trwałe i bardzo praktyczne.  
1585r

**UBEZPIECZENIE**  
od nieszczęśliwych wypadków  
**W TOWARZYSTWIE UBEZPIECZEŃ**  
**„ROSSYA”**  
Najwyżej zatwierdzonem w roku 1881.

**Towarzystwo zawiera:**  
1) **Ubezpieczenia osób pojedynczych** od nieszczęśliwych wy-  
padków, mogących zdarzyć się osobie ubezpieczonej w cza-  
sie podróży, przejażdżek, spacerów, jazdy konnej; przy  
wypadkach w domach, fabrykach, teatrach, świątyniach,  
na polowaniu, na wodzie i lądzie, w czasie spełniania obo-  
wiązków służbowych; w ogóle wszędzie w domu i po za  
domem, z warunkiem zwrotu wszystkich wniesionych  
składek lub bez takowego.  
2) **Ubezpieczenia zbiorowe** oficyalistów i robotników w fabry-  
kach, przy budowlach i t. p. od nieszczęśliwych wypadków  
zdarzających się przy spełnianiu przez te osoby obowią-  
zków swego zawodu.  
Ubezpieczeni przyjmują udział w zyskach Towarzystwa.  
Specjalne broszurki o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych  
wypadków, na żądanie wydaje i wysyła Zarząd Towarzy-  
stwa w Petersburgu (Wielka Morska Nr 13). — Jeneralna  
Reprezentacja w Warszawie (Marszałkowska Nr 144), oraz  
agentury na prowincji. 1542R

Analizowany jako prawdziwy  
wyrób z Wina  
i przez powagi  
lekarskie  
zalecany.  
1119R  
**COGNAC**  
**KRYMSKI**  
Kuracyjny  
poleca  
Skład Win  
Braci Kempnerów,  
Długa 5.  
1/1 but. rs. 1 kop. 50,  
1/2 but. 80 kop., 1/4 but. 40 kop.

**SKŁAD WIN**  
**Edmunda Langner,**  
dawniej **RIEDLA.**  
Oprócz znanych Win leczniczych wzma-  
niających jak **Vin amèr de France,**  
**Vermuth di Torino, St. Raphael, Gum-  
poldskirchner, Malaga** różnej starości,  
**Koniaki** lecznicze prawdziwie z pierw-  
szych źródeł, otrzymał i poleca Szanownej  
Publiczności. **Oryginalne Wina węgier-  
skie,** specjalnie analizowane, uznane i za-  
lecone przez pierwsze powagi lekarskie,  
szczególnie dla Diabetyków jak **Villany**  
**Kadarka, Villany Portngis, Samore-  
dne, Tokaj Sanitäts,** tak na tuzinowe  
skrzynki jak i pojedynczo. 1412R



# A. WŁODKOWSKI

wszystkie Nowości z osobistych zakupów zagranicą już otrzymał.

Najpiękniejsze wełny ze szlakami i w pasy.

**Sukienka i Szewioty gładkie.**

Galony i Taśmy do przybrania.

**Ogromny wybór pokryć na salopy i futra.**

Jedwabie czarne i kolorowe gładkie i w najnowsze desenie.

1532r

## SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Swiatu.

poleca Wina czyste naturalne oryginalne francuskie, hiszpańskie, a szczególnie węgierskie, poczynając od wystających zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki.—Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalne i stare Cognaci, zalecane przez panów Lekarzy, również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić można zawsze kieliszek zdrowego wina.—Panom handlującym odstępuje się rabat.

1534R

## THE SINGER MANUFACTURING COMP. W NOWYM-YORKU.

Największa i najsłynniejsza na świecie fabryka maszyn do szycia

**POLECA SWĄ NOWO PATENTOWANĄ**

**IMPROVED SINGERA MASZYNĘ**

Z CZÓŁENKIEM PIERŚCIENIOWEM,

która wszystkie dotychczasowe systemy przewyższa, wykonywa bowiem o 30% więcej roboty niż każda inna maszyna do szycia, szyje lekko bez hałasu krótką cienką igłą.—Konstrukcja bardzo uproszczona, oraz wyrób nader trwały.—Czółenko pierścieniowe, jak również walce tej maszyny, robią obrót półkołowy, w skutek czego czółenko nie ulega tak prędko zniszczeniu.—Na szpulkę nawija się o wiele więcej nici jak na każdą inną.

Zadatek mały. Spłata Tygodniowa po rs. 1. Nauka bezpłatna. Dwuletnia Gwarancja.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu, pod nazwą „Singera“ sprzedawane, są tylko naśladowaniami niemieckimi wyrobami, prawdziwie bowiem Oryginalne Singera maszyny do szycia, można tylko w moich sklepach nabyć.

**G. NEIDLINGER, WARSZAWA, WIERZBOWA Nr 6.**

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

1465r

ŁÓDŹ

ul. Piotrkowska.

KALISZ

ul. Warszawska 11.

KIELCE

Rynek.

RADOM

ul. Lubelska 57, Krak.-Przedmieście 176.

LUBLIN

ŁOMŻA

Rynek 216.

PŁOCK

ul. Tumska 56.

SIEDLCE

ul. Warszawska 43.

## MAGAZYN POD FIRMĄ

# RUSSKA MANUFAKTURA,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 3, dom Mr. L. Krasińskiego,

poleca: Wyroby bawełniane białe i kolorowe, a mianowicie: Madapolamy, Szyrtyngi, Szyfony, Nansuki, Wiktorje, Półplótka, Brylantyny, Barchany, oraz różne Perkale.

**PLÓTKA BIAŁA I SUROWA.**

Bielizna stołowa biała i kolorowa, oraz Ręczniki w wielkim wyborze, z pierwszorzędných fabryk Jarosławskich i Kostromskich.

**MATERJAŁY WEŁNIANE FANTAZYJNE NA SUKNIE:**

Kaszmiry czarne i białe,—Atlasy i Kaszmiry szerokie kołdrowe,—Jedwabie, Mory czarne i białe na suknie,

Kanausy czarne i kolorowe,—Fulary jedwabne kolorowe w deseni.

Wszelkie Podszewki jedwabne, wełniane i bawełniane.

**WIELKI WYBÓR PLUSZÓW**

gładkich i fantazyjnych na okrycia, oraz do przybrania sukien.

**AKSAMITY CZYSTO JEDWABNE,**

Welwety w różnych kolorach,—Chustki jedwabne i wełniane w różnych wielkościach,—Kapy pikowe białe i kolorowe.

Drelichy lniane i bawełniane na materace,—Flanele białe i kolorowe.

1359R



MAZOWIECKA N° 16,

**Herman i Grossman.**

Z powodu znacznych zakupów instrumentów po obecnym korzystnym kursie, polecamy bogaty nasz wybór w Fortepiany i Pianina

1593r

**BECHSTEINA---BLÜTHNERA i t. d.,**

po cenach niższych.

DYSTYLARNIA PAROWA

**Patschkego i Troszla**

w Warszawie (Praga).

poleca

1414.

**WODKI Z GWIAZDKĄ.**

Od 1-go Października r. b., z powodu lepszego kursu rubla,

**TAPIOKA BRAZYLIJSKA**

tak znana jako najzdrowszy pokarm dla małych dzieci i osób cierpiących na katar żołądka, lub rekonwalescentów, kosztuje detalicznie za pakiet pół funtowy Franc. 35 i 50 kop. zamiast 40 i 55 kop.; tapioka gotuje się na mleku lub rosolu: ilość na osobę łyżeczka deserowa.

Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga N° 8, gdzie sprzedają się Filtry Alibert, Panama, Kabylina, Gilzy Le Suprême, wszelkie Gry i Zabawki i t. d.

1594R

**Specjalny Magazyn Bronzów Edwarda Coqui, Wierzbowa Nr 1,**

poleca świeżo otrzymany transport bronzów, jako to:

**Patery, Talerze, Jardimierki, Ramki** od kop. 40, oraz oryginalne japońskie wyroby w wielkim wyborze, mianowicie:

**Serwisy do kawy i herbaty** z najdelikatniejszej porcel. **Bronzy japońskie nowe i starożytne.**

**Wachiarze** od kop. 10.**Ekrany.****Pudełka „laque de-chine.“****Koszyki** od kop. 10.**Karty do „mému“** od kop. 5 i t. p.

Które to wyroby w skutek obniżenia waluty zagranicznej, po znacznie niższej cenie sprzedawać będzie.

1412

**„Les dernières Cartouches.“**

Biała paryżka bibułka do papierosów w książeczkach i arkuszach, uznana przez Laborat. Chemiczne Cesar. Warsz. Uniwersytetu za najlepszą i przewyższającą pod każdym względem inne analizowane bibułki, nadeszła i jest do nabycia w główniejszych składach tabaczych. — **Oryginalna** jest tylko bibułka opatrzona sułhemi wyciskami: „Les dernières Cartouches.“ — Zamówienia na wyroby naszych fabryk, przyjmuje główny nasz reprezentant p. **Ludwik Silberlast, Warszawa, Karmelicka 9.**

1417

Braunstein Frères Paris.

**Prawdziwe czyste Holenderskie****KAKAO,**z fabryki **J. i K. BLOOKERA** w Amsterdamie,

egzystującej od 1814 r.

Kakao to odznaczone wieloma złotymi medalami, jest łatwo rozpuszczalne i bardzo pożywne, szczególnie zalecane dla chorych i rekonwalescentów, oraz dla dzieci.

**Sprzedaje się w Składach Aptecznych i Kolonialnych.**Skład hurtowy na Rossję: „**JAWA**“ Petersburg.

Wielka Morska 40.

1289R

**DRUKARNIA S. ORGELBRANDA SYNÓW**

Krakowskie-Przedmieście Nr 66,

zawiadamia, iż posiadając **Maszynę Pośpieszną Rotacyjną**, drukującą na godzinę 10,000 egz.

podejmuje się po cenach bardzo niskich w czasie najkrótszym

**DRUKÓW**

odbijanych w znacznej ilości:

**Ogłoszeń, Cenników, Prospektów, Katalogów, Etykiel**

i t. d.

1595R

na papierze specjalnym, zastosowanym do rozmiaru maszyny.

**Dla Kaszlących i Osłabionych.**

Nagrodzone na Warszawskiej i Lwowskiej Wystawach Hygienicznych Lekarskich Listami pochwalnymi i medalem na Wystawie Krakowskiej, koncesjonowane przez Władze Lekarskie:

**EKSTRAKT i KARMELKI „LELIWA.“**

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, **pewniejsze i 50 procent tańsze od zagranicznych**, paczka karmelków kop. 15, faszka ekstraktu kop. 75.

1076

**!!!WAŻNE DLA DAM!!!****MAGAZYN OKRYĆ DAMSKICH Henryka Cara, Miodowa Nr 3,**

poleca na okrycia wielki wybór **Syberyj** czysto wełnianych, w najlepszym gatunku, oraz gotowych **Okryć od rs. 8** i droższych wykończonych podług paryżskich modeli osobiście sprowadzonych. Robota staranna i akurata. — Przyjmuje się **zamówienia na okrycia, szuby i futra.** — O dobroci wykończenia świadczyć może coraz liczniejsza klientella, zdobyta rzetelnością i uczciwą pracą w ciągu półwiekowej egzystencji firmy.

1596R

**500 KOŁDER**

watowych, bajowych, wełnianych i pikowych,



posiadam gotowych na składzie na bieżący sezon, które sprzedają o 25 procent taniej niż w największych i najtańszych fabrykach kołder w całej Warszawie, z dotąd niepraktykowaną gwarancją, że nie ma w nich starej waty lub wełny, lecz najlepsza i zupełnie świeża. — Wykończenie wzorowe, tej samej roboty kołdry były na wystawie Hygienicznej i Tkackiej. — Również sprzedaje Łóżka żelazne od rs. 2.50 do rs. 25. — Materace od rs. 3.50 do rs. 18. — Poduszki gotowe od rs. 2.50 do rs. 8. — Prześcieradła gotowe po kop. 85. — Prześcieradła pod kołdry od rs. 1.20 do rs. 2.25. — Sienniki gotowe od rs. 1.20 do rs. 3, oraz sprzedaje Pierze i Puch od najtańszych do najlepszych i czysto nowe. — Perkal, Madepolam, sztuczki Webki, Atlas wełniany i jedwabny, Krouzę, które sprzedaje na lokcie bardzo tanio.

**UWAGA.** Kilkakrotnie doświadczyłem, że Szanowna Publiczność, kupując podobne towary w sąsiednich sklepach z moim, nie zwraca uwagi na firmę i w razie niezadowolenia wnosi pretensje do mnie. Mam przeto zaszczyt zawiadomić, że wszystkie towary ze sklepu mego, są opatrzone moją firmą i tylko za dobroć takich odpowiadać mogę, w razie niezadowolenia zwrócę pieniądze w przeciągu 24 godzin bez pretensji.

1410

**L. APFELBAUM**

KRÓLEWSKA Nr 39.

w domu dawniej Zarządu telegraficzn. wprost Giełdy, 2-gi dom od Marszałkowskiej.

**Gorzelań i Drożdżarz,**

który ukończył szkołę w Berlinie i pracował z wielkim powodzeniem, poszukuje miejsca w środkowych gub. Cesarstwa. Oferty przyjmuje Waldhausen w Petersburgu, Bolszaja Ochta, Gieorgiewskaja ul. N° 13.

1589R

Ktoby sobie życzył nabyć

**KWIT REKRUCKI**

raczy się zgłosić na Leszno N° 61, mieszkania 10.

1387



## MAGASIN FRANÇAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (1), gmach dawnej starej Poczty.  
Wielki wybór różnego rodzaju gotowych ubiorów męzkich, jako też materiałów na obstalunki podług miary.

CENY STAŁE.

1559R

## WIELKI WYBÓR

OBIÓC PAPIEROWYCH, CERAT I ROLET

wszelkiego rodzaju, jak zawsze NAJTANIEJ polecają

## SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, pałac Blanka.

896r

## Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Zaleskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2254

Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Sackiego placu, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 19295

Biuro Eugenji Hennel, Senatorska 11, pałac Roesslera. Dyplomowana francuzka żyjąca stałej posady, demi-place lub lekcji gramatyki i literatury. 19621

Elementarz Najnowszy, polski, do przedkolejki rysunków, pisania, czytania i rachunków. Napisał Plato Reussner. Kosztuje większy 25 kop., mniejszy 10 kop. i 5 kop. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 18914

Francuzka na demi-place potrzebna. Włodzimierska № 19, m. 7. 19622

Filolog IV kursu, rosjanin, daje ruskiego za niemiecki. Kiosk, plac Aleksandra Ujazdowskiego. 2256

Lekcje francuzkiego i muzyki na swoim fortepianie po 3 rs. miesięcznie. Grzybowska 17, mieszka. 6. 19669

Lekcji tańca udzielam u siebie i po domach prywatnych. Leszno № 8, mieszka. 19. Płanec. 19644

Młody, wysoko wykształcony paryżanin poszukuje miejsca przy rodzinie. Oferty w. 888, kantor Kurjera. 19628

Niemka z dyplomem, znająca gruntownie swój język, polski i ruskim, udziela konwersacji, może być za pokój. Oferty w Kurjerze pod wyrazem „Wrocław”. 19700

Na cytrze udzielam lekcji według metody irysztupnej. Bolesław Kowalski, Piękna 4, mieszka. 3, bis. 19675

Nauczycielka znająca języki nowożytnie, muzykę i nauki klasyczne, poszukuje lekcji, korepetycji lub innego odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, mieszka. 12. 2258

Nauczyciel z wyższym dyplomem nauczycielskim, z konwersacją francuzką, niemiecką, przedmiotami gimnazjalnymi, chłubiłymi rekomendacjami, poszukuje korepetycji lub miejsca stałego w Warszawie lub na wsi blisko Warszawy, Nowogrodzka 24. Domaradzki. 19633

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, patentem konserwatorium, udziela lekcji u siebie i na mieście. Na żądanie wykład muzyki po ruskim. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 19642

Niemieckiego udziela u siebie jakoteż na mieście nauczyciel. Złota 2-6. 19659

Niemieckiego języka udziela w konwersacji Plato Reussner, autor najnowszego metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Świętokrzyska № 29, wprost Zielonego placu. 17544

Najlepsza metoda do nauce się języka niemieckiego w 3-4 miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

Nauczycielka młoda, posiadająca wyższy patent rządowy, języki: polski, ruskim, francuzki z konwersacją, wykładowy niemiecki, muzykę, śpiew, poszukuje miejsca. Chmielna 98, mieszka. 24, od 12-4. 19252

Nauczycielka z patentem, posiadająca języki: francuzki, niemiecki i ruskim z konwersacją i muzyką poszukuje demi-place lub lekcji. Hoża 20, mieszka. 1. Przyjmuje od 4-ej po południu. 19135

Nauczycielka z wyższym patentem J.W. Kuratora Okręgu Naukowego warszawskiego, posiadająca języki: polski, ruskim, francuzki, niemiecki i literaturę tychże, nadto wyższą muzykę, może udzielać tych przedmiotów w mieszkaniu u siebie, przygotowywać do gimnazjum lub wykładów po domach rodzinnych w mieście. Wiadomość: Wspólna róg Kruczej 24, mieszkania 13. 19285

Nauczycielka śpiewu, uczennica Ciafego muzyki, z patentem, poszukuje lekcji. Włodzimierska № 2, m. 6, od 12 do 5. 16995

Nauczyciel wykwalifikowany i doświadczony, udziela lekcji przedmiotów szkolnych. Chmielna 29, mieszkania 4. Kaczorowski. 1877

Nauczycielka udziela lekcji: języków z konwersacją, przedmiotów klasycznych i muzyki. Włók 22, m. 29. 19371

Potrzebny do początków do chłopczyka nauczyciel, lub nauczycielka. Włodzimierska № 14, mieszkania 11. 19573

Paniemka dobrze wychowana, znająca język francuzki i muzykę, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość ulica Hoża 7, mieszkania № 48. 2222

Poszukuję paniemki lat 16, do wspólnej nauki. Wiadomość: Marszałkowska 120, mieszkania 3, między 4-5 po południu. 19465

Potrzebny jest uczeń, dla przygotowania chłopczyka do 1-ej klasy korpusu kadetów, dwie godziny dziennie, za zapłatą 5 rs. miesięcznie. Krucza 12, m. 6. 19504

Potrzebny na wyjazd nauczyciel lub nauczycielka, dla przygotowania chłopca do 1-ej, dziewczynki do 2-ej klasy gimnazjum. Wiadomość: Nawrocki, Marszałkowska 145, mieszka. 26, od 7-ej wieczorem. 19387

Potrzebna nauczycielka na godziny do 7-letniego chłopca. Mokotowska 52, pomieszka. 2. 19640

Student uniwersytetu, długoletniemu doświadczeniem uzdolniony pedagog, życzy sobie przyjąć w zamożnym i inteligentnym domu lekcję, korepetycję lub kondycję. Proszę dokłać znajomości przedmiotów gimnazjalnych, posiada gruntownie, teoretycznie i praktycznie język niemiecki, Łaskawe oferty pod adresem: Studentowi J. W. Kucza 25, mieszkania 9. 2245

Student uniwersytetu doświadczony korepetytor, posiadający specjalnie język ruskim i matematykę, poszukuje korepetycji. Jerozolimka 82, m. 7. 2257

Student matematyk, posiadający języki, poszukuje korepetycji; przyjmuje lekcje w godzinach rannych. Żurawia 26-12. 19159

Student uniwersytetu posiadający gruntownie niemiecki i francuzki, poszukuje lekcji. Wspólna 24, m. 7. 19280

Za ruskim, polski i matematykę poszukuje nauczycielki francuzkiego i niemieckiego. Jerozolimka 82, mieszkania 12. 19618

## Posady i prace.

Dona polka w średnim wieku, z chłubnymi świadectwami, zna krawiecczynę i domowe gospodarstwo, pragnie przyjąć miejsce w mieście lub na prowincji. Nowy-Swiat 9, m. 5, wiadomość w każdym czasie. 19679

Do kwiatów panny potrzebne zaraz, fabryka Górskiego, Długa № 33. 19627

Dziwczęta do papieru potrzebne. — W. Kreusch, Zabia 4. 19641

Dystylator praktycznie obeznany z wyrobnami wódek słodkich wszelkich gatunków, za które na wystawach otrzymał medale, poszukuje zajęcia. Obowiązek przyjmie tak w Cesarstwie jak w Królestwie. Wynagrodzenie wymagane jest skromne. Oferty do Kurjera pod lit. D. 19662

Do pracowni sukien Jadwigi Ignatowiczowej, Włók 13, potrzebne są zaraz panny do staników kompletnie uzdolnione. 2250

Do fabryki lalek, Muranowska 8, zgłosić się mogą: paniemki do nauki fryzowania lalek. Praktykant kantorowy pięknie piszący po polsku, niemiecku i ruskim. Krawcowa znająca się na gruntownym ubieraniu lalek. 19457

Francuzka w średnim wieku, pragnie się umieścić do dzieci na wsi. Wiadomość: Aleja Jerozolimskie № 70, m. 19. 19493

Kobieta przyzwoita, za usługę u kawalera może mieć oprócz zapłaty pokoju z opałem i herbata. Solna 12, m. 3. 19650

Korespondent francuzki, angielski i niemiecki, obeznany gruntownie w interesie agenturowym, poszukuje zajęcia stałego lub na godziny, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Oferty uprasza się sub lit. H. K. 19376

Osoba, kobieta lub mężczyzna, posiadająca do 600 rs. kapitału, może objąć korzystny interes, zapewniający wygodne utrzymanie. Wiadomość powyższą można w składzie papieru C. Przybylskiego, ulica Marszałkowska 149. 19660

Osoba młoda, inteligentna, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca do gospodarstwa domowego u pojedynczej osoby, może być na wyjazd. Wiadomość w kiosku róg Alei Ujazdowskiej i placu św. Aleksandra. 19513

Potrzebny lokajczyk 13 lat, który zna służbę, posiadać ozdobny, elegancki ubranie. Oferty „Lokajczyk”. 19619

Potrzebna podręczna i dziewczynka do nauki do trykotów. Nowolipie № 15, mieszkania 13. 19673

Potrzebna spódniczarka. — Nowogrodzka № 29, m. 28. 19629

Potrzebne są zdolne podręczne do krawatów. Leszno 12, m. 13. 19631

Paniemka znająca krój i krawiecczynę, życzy miejsca po domach prywatnych. — Wspólna 36, m. 28. 19629

Poszukuje się od 1 listopada r. b. osoby w średnim wieku, przyjemnej powierzchowności, inteligentnej, doświadczonej z lepszym obejściem, do 2-letniego chłopczyka i do dozoru mniejszego przy mamce. Znajomość kroju pożądana. Tylko osoby zaopatrzone w dobre świadectwa zgłaszać się mogą codziennie prócz niedziel, od 12-1 w południe, lub między 5-7 po południu na ulicę hr. Berka № 9, drugie piętro. 19643

Potrzebna jest sklepowa zaraz do handlu spożywczego, obeznana z norymberszczyzną i dystrybucją. Grzybowska № 58. 19664

Potrzebna prasowaczka. Praga, ulica Zabłowska № 6. 19646

Potrzebne paniemki do wyszywania dzętem staników trykotowych. Pawia № 12, mieszkania 26. 19653

Potrzebne są panny do palt, staników i rekawów do magazynu Bulikowskiej, hotel Brühlowski. 19256

Potrzebna podręczna do spódnicy i paniemki do nauki. Przejazd № 1, w sklepie p. Nowakowskiej. 19250

Panny potrzebne są kompletnie uzdolnione do staników i okryć. Leszno № 2. A. Horwart. 19432

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i spódnicy, oraz uczennice. Trębacka 1. Brandel. 19524

Potrzebna jest gospodyni wyznania Mojżeszowego. Majzner. Grzybowska 11. 19464

Panny zdolne i podręczne do krawiecczyn potrzebne są. Nowy-Swiat № 54, mieszkania 10. 19477

Potrzebne panny zdadne do staników i spódnicy. Chmielna 47, m. 12. 19515

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i podręczne do spódnicy. H. Mukłanowicz. Nowy-Swiat 65. 19583

Potrzebna jest francuzka nie młoda do konwersacji, czytania w godzinach wieczornych. Wiadomość Trębacka № 15, szwajcar wskaże. — Zgłaszać się przed południem. 19562

Pończoszniczarki i wykończarki potrzebne są zaraz do fabryki pończoch. Nowolipki 4. 19610

Panna wynuczona białego szycia, potrzebna jest zaraz do pracowni kołder. Marszałkowska 149. 19607

Panny do robienia krawatów i uczennice potrzebne. Daniłowiczowska 4, mieszka. 41, Bock. 19529

Panny uzdolnione w robocie pudełek mogą znaleźć zaraz zajęcie. Ulica Ślizka № 27, mieszkania 14. 19592

Publi 500 i więcej za wyrobień posady stałej dla człowieka młodego, ze specjalnością chemika. Adres: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Posada”. 2192

Rodowita niemka, panna, poszukuje miejsca bony lub młodziej. Wiadomość: Nowe Miasto № 9, m. 7, od frontu. 19552

Rządca dóbr wykwalifikowany, młody, z Ks. Poznańskiego, poszukuje posady za 300 rs. rocznie, lub w większym majątku bezpłatnie. Biuro komisowe Enczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59. 2228

Szewcy do średniaków szpilkowych damskich na stałe, oraz czeladnicy do warsztatu potrzebni. Dzika 26, m. 8. 18997

Sklepowa potrzebna zaraz do handlu towarów spożywczych, do samodzielnego prowadzenia, z pewną gwarancją. Wiadomość: Marszałkowska № 114. 19692

Za wyrobień posady człowiekowi młodemu, znającemu języki polski i ruskim, daje do rs. 200. Blizsza wiadomość: Krakowskie Przedmieście № 9, sklep ogrodnicy od godz. 4 do 6. 19639

## Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

Bardzo tanio koń, uprzęż, siodło, brzozy i porcelana. Wiejska 3, m. 9. 19668

Bukiety Makarta i wieńce z zasuszonych kwiatów w wielkim wyborze, hurtowo i detalicznie, poleca tanio handel W. Dziślewskiego, Senatorska № 28, dom p. Kaftala wprost kościoła po-Reformackiego. 18396

Bandaże rapturkowe, pachwinowe, brzuszne, pończochy gumowe itp. najtańsze u Jodłowskiego, Bielańska № 5 i Marszałkowska 137. 19563

Brzytwy dla panów felerów i tryzjerów. Bieleńskie, wyborowe, tanio u Jodłowskiego, Bielańska № 5 i Marszałkowska 137. 19564

Chodniki najróżnorodniejsze od 12 kop. łokciem, wycieraczki, dery, wołokowe dywany najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 2082

Dywany wszelkie „najlepiej kupować” w głównym składzie Gielżyńskiego Piotra Marszałkowska 137. 1825

Dwa pianina prawie nowe z gwarancją 3-letnią, tanio do sprzedania, pianina nowe i używane do wynajęcia. K. Fritzsche Świętokrzyska 29. 19404

Dywaniki przed łóżką od rs. 150 k., serwetki od 170 kop., chodniki od 12 kop., dywaniki wołokowe po 75 kop., u Kiltynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2084



**Do sprzedania garnitur mebli machonio-**  
wych, medalionowych, urzędowej roboty,  
mało używany. Ulica Leszno 42, m. 4, s.  
kian 3. 19480

**Do sprzedania fortepian czarny, krótki,**  
szafa i biurko orzechowe, fotel, krzesła,  
szubn damska, materac, lampa, Encyklope-  
dia mniejsza Orgelbrunda i inne rzeczy. —  
Tamka 25, m. 4, front, parter. 19647

**Dnia 9 października, we wtorek, przed po-**  
łudniem sprzedawane będą meble, pościel  
itd. przy ulicy Mazowieckiej 4. 19638

**Do sprzedania stół marmurowy, gazo-**  
metr, cukierniczy piec do wynajęcia za-  
raz. Mazowiecka 6, m. 5. 19626

**Fortepian Hoffera o 7 oktavach, czarny**  
za 240 rs. Bracka 17, m. 36. 19550

**Wrobel amerykański do sprzedania. —**  
Żurawia 25, m. 1. 19565

**Fortepian Kralla Sejdlera, prawie nowy**  
za rs. 320, do sprzedania. Długa 25, w lom-  
bardzie. 19697

**Fortepian machonowy o 7 oktavach, z**  
blatem metalowym, 4 szprejami, jest do  
sprzedania za przystępną cenę. Chłodna 48,  
mieszkania 19, od godziny 11—3, widzieć go  
można. 19449

**Fortepian o półsiedmiej oktawy, w dobrym**  
stanie do sprzedania. Ulica Długa 25,  
mieszkania 27. 19458

**Fortepian 7 oktav, krótki, do sprzedania**  
za rs. 160. Wielka 50, m. 6. 19496

**Fortepian krótki do sprzedania za rs. 50,**  
Sienna 4, m. 13. 19278

**Fortepian krótki do sprzedania tanio. Ma-**  
zowiecka 2, m. 12. 19224

**Kracza 3, kanapa, dwa fotele i stół, do**  
sprzedania za rs. 30. Stróż wskaże. 19499

**Kasy ogniotrwałe, o 25 procent taniej od**  
innych cenników. — Marszałkowska 125.  
Sikorski. 19397

**Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho-**  
wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy,  
kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi,  
foteli. Róg Chmielnej 37 i od ulicy Mar-  
szałkowskiej 108, m. 30. 19521

**Meble tanio do sprzedania. Garnitur czar-**  
ny orzechowy, szafy, biuro dębowe, ko-  
moda, otomana, łóżka, szeslong, garnitur  
gabinetowy. Mokotowska 59, róg placu św.  
Aleksandra, stróż wskaże. 19456

**Meble bardzo tanio, garnitur i inne meble**  
salonowe, szafy, łóżka, umywalka, urzą-  
dzenie jadalni dębowe, oraz biurko, biblio-  
teka, szeslong. Marszałkowska 119, na dole,  
druga brama, m. 15. 19126

**Masło świeże i solone, śmietana, chleb**  
wilejski, drób i baranina. Aleje Jerolim-  
skie 74, m. 1. 19286

**Meble za bezcen do sprzedania lustra, gar-**  
niture czarne i orzechowe, urządzenie ja-  
dalni dębowe, łóżka, umywalka, toaleta, o-  
tomana, komoda, biurko, szafy. Zienna 41,  
róg Próznej, m. 12, na dole. 19585

**Meble rozmaite nowe i używane wielki**  
wybór. Robota sucha. Ceny bardzo tanie.  
Róg ul. Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej  
134. 19191

**Marmurowe patery, wazony i inne dro-**  
biazgi tanio do sprzedania. Nowy-Swiat  
38, m. 11. 17773

**Meble po zwiniętych magazynie, rozmaite**  
garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kre-  
densy i inne za bezcen. Świętokrzyska 13,  
w podwórzu, w oficynie, stróż wskaże. 19690

**Meble gustowne z całkowitego urządzenia**  
salonu, jadalni i sypialni oraz lustra,  
mogą być razem lub częściowo sprze-  
dane. — Cena umiarkowana. Marszałkow-  
ska 148, mieszkania 9, parter, wejście ró-  
wnież od Zielonego Placu 13. 2259

**Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy,**  
biurka, sofę, umywalki, toalety i inne  
poniepraktykowanie niskich cenach. Krak.  
Przedmieście 10, mieszkania 6, obok Ko-  
pernika. 19682

**Na raty lustra sprzedaje w miejscu i na**  
provincję fabryka zwierciadeł i ram M.  
Silberberga, Rymarska 8 nowy, gdzie w wy-  
stawie umieszczono napis „Na raty”. 18585

**Potrzebuję szala francuskiego. — Oferty**  
Kurjer „Szal”. 19645

**Pianino i fortepian do sprzedania lub do**  
wynajęcia. Wielka 45, Fiedler. 19662

**Pianino orzechowe, mało używane, do**  
sprzedania. Wipólna 10, m. 15. 19624

**Pianino krzyżowe najnowszej systemu,**  
czarne, do sprzedania. Nowy-Swiat 52,  
Nowicki. 19693

**Pudów 600 mydliku krajowego, pud 8 rs.,**  
do sprzedania w aptece Olsztyńskiego. —  
Zelazna 65. 19666

**Przedaje łóżka, szafy, kredensy, stoły,**  
garnitur czarny. Stolarz, Nowogrodzka  
13. 19683

**Suknia czarna kaszmirowa z dolmanikiem,**  
jest do sprzedania w pracowni sukien W.  
K. Nowy-Swiat 40. 19279

**Sprzedam kredens jesienowy w dobrym**  
stanie za rs. 25. Jerozolimka 56. Kosa-  
kowski m. 18. 19654

**Tanio sprzedam! Biurko gdańskie, obrazy,**  
takwarella. Leszno 39, m. 12. 19688

**Utapicera Nowy-Swiat 54, garnitur me-**  
bli używany, do sprzedania. 19523

**Wyprzedaż. Sklep wyprzedaży B. Korpa-**  
czewskiego, Nowy-Swiat 38, kapelusze  
damskie, nowe jesienne, ubrania mało uży-  
wane, nowe, na każdą porę roku, damskie i  
męskie palta, futra, suknie, przedmioty do  
toalety, bieżak, tanie. 18871

**Z powodu wyjazdu do sprzedania kanapa,**  
dwa fotele, stół i inne meble. Praga, Wo-  
łowa 7, m. 4. 19670

**Z powodu wyjazdu do sprzedania ogier**  
Zgniady, ładny, lat 6 mający, razem z u-  
przążką, z białym brązem, amerykańskim i li-  
berją dla stangreta. Koszary Mirowskie, ku-  
źnia instrukcyjna. Wiadomość u wachmistrza  
Paszko. 19472

**Czarne suknie nowe z najlepszego kasz-**  
miru z welwetem, granit z morą i je-  
dwabną z koronkami nie wykończona, do  
sprzedania w zakładzie form papierowych,  
Świętokrzyska 39. Tamże nowa kofdra a-  
tlasowa. 19611

### Interesa handl. i majątk.

**Do sprzedania sklep wiktuałów za przy-**  
stępną cenę. Wązki Dunaj 17. 19680

**Do wydzierżawienia 13 1/2 włók z do-**  
mem, dobrymi budynkami i sasiadami, 28  
wiorst szosą od Warszawy. Kanał potrzeba  
2,500 rs. Wiadomość u p. Dąbrowskiego, uli-  
ca Pańska 29, do 11 rano i od 3 do 5 po pół-  
dniu. 18648

**Do sprzedania sklep wiktuałów z dystry-**  
bucją. Wileza 39. 19336

**Do sprzedania magle w dobrym stanie. —**  
Ulica Sienna 71. 2255

**Do sprzedania posesja murowana parte-**  
rowa z takąż oficyną, wraz z ogrodem  
fruktowym, łokci 60,000, może być podzie-  
lone na połowę, za przystępną cenę, w do-  
brym punkcie, przy stacji tramwajowej. Wi-  
adomość ulica Miodowa w gmachu hipotecz-  
nym u reagenta p. Sobierańskiego. 19632

**Dystylarnia z wszelkimi aparatami naj-**  
nowszej konstrukcji, parowa, w bliskości  
m. Łodzi, do której poszukuje się współnika,  
może być także wydzierżawiona. Wiadomość  
u pana Skoniecznego, sklep p. Panzera, róg  
Wierzbowej i Kotzebue. 18779

**Do wydzierżawienia lub sprzedania ko-**  
lonja morgów 8, od Warszawy 5 wiorst,  
dom murowany, zabudowania gospodarskie  
pod gontem, ogród owocowy, z dwoma sa-  
dzawkami. Wiadomość ulica Waliów 17,  
mieszkania 5, warunki dogodne. 19439

**Folwark pod Buskiem, włók 20, czarno-**  
ziem pszenny, do sprzedania lub zamiany  
na dom. Warunki przystępne. Wiadomość  
Królewska 37, handel kolonialny, wprost  
gród. Pośrednictwo wylacza się. 19313

**Kawiarnia elegancka urządzona przy uli-**  
ce przyneypalnej, z powodu słabości jest  
do sprzedania za rs. 150. Ul. Świętokrzyska  
36. 19221

**Ktoby miał do odstąpienia sklep z towarem**  
lub bez w okolicach Nowego-Swiatu albo  
Marszałkowskiej, zechce złożyć oferty w  
kancelarii niniejszego pisma pod literami  
S. N. 19437

**Młody rzemieślnik szuka współniczek od-**  
powiednio uzdolnionej do sklepu wiktua-  
łów z dystrybucją, lub takowy do odstąpienia.  
Ślizka 60. 19661

**Poszukuję współki do interesu pewnego i**  
korzystnego, fabrycznego lub handlowe-  
go, przeznaczając od 1,000 do 10,000 rs. bez  
udziału w pracy. Oferty kantor Kurjera wy-  
raz „Przemysł”. 19630

**Publi 3,000 gotówką kaucji, tyleż hipote-**  
cznie może złożyć mężczyzna młodego  
wieku, poszukujący odpowiedniego uposaże-  
nia jako: administrator, kasjer itp. — Oferty  
nadsyłać, ulica Żurawia 9, u właściciela  
domu. 19681

**Sklep towarów kolonialnych i delikatesów**  
do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu.  
Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i  
Zielonego Placu. 19691

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do**  
sprzedania z powodu rodzinnych intere-  
sów. Nowy-Swiat 22. 19219

**Skład węgla kamiennych do odstąpienia. —**  
Świętojeńska 9. 19238

**Sklep do odstąpienia każdego czasu na do-**  
godnych warunkach. Wiadomość Twarda  
12, m. 36. 19427

**Skład wódek do sprzedania na bardzo ko-**  
rzystnych warunkach. Wiadomość, ulica  
Miodowa 14, w dystrybucji. 19677

**Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Śliz-**  
ka 18. 19593

**Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pań-**  
ska 19. 19655

**Tanio 7,000 lub 14,000 łokci placu na szo-**  
sie Wolskiej, niedaleko rogatek, do sprze-  
dania na bardzo dogodnych warunkach. Wi-  
adomość Ciepła 8, m. 22. 19658

**W każdym czasie jest do odstąpienia ka-**  
wiarnia i flaczarnia. Wązki Dunaj 5. 2239

**Z powodu nabycia interesu na wsi, jest do**  
odstąpienia piwno-wódeczany interes, egzy-  
stujący od 25 lat. Wiadomość u zegarmi-  
strza, Marszałkowska 114. 19298

### Lokale.

**Apartament elegancki, Marszałkowska 73,**  
pierwsze piętro, do wynajęcia tanio, od  
1 listopada, pokój 6, łazienka, kuchnia,  
piwnica, wszelkie wygody, dobre powie-  
trze. 19343

**A. Wróblewski i S-ka, kantor przewo-**  
zowy, Trębacka 11. Złatwia przepro-  
wadzki na wozach resorowych. 2183

**Do wynajęcia skład węgla z urządzeniem.**  
Wejście od dwóch ulic. Pańska 92. 19244

**Do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią. Ulica**  
Chłodna 21. 19478

**Dwie panienki inteligentne mogą mieć po-**  
mieszczenie przy rodzinie wykształconej,  
Nowy-Swiat 28, wiadomość stróż. 2246

**Do wynajęcia zaraz mieszkanie, 5 po-**  
koiów, przedpokój i kuchnia z wszelkie-  
mi wygodami za cenę przystępną. Nowo-  
grodzka 26, u właściciela. 19665

**Do wynajęcia zaraz 2 pokoje, przedpo-**  
kój i kuchnia na parterze. Ulica Widok  
24, m. 16. 19617

**Murowane stajnie i wozownie, zaraz do**  
wynajęcia. Nowo-Wielka 12. 19367

**Nowy-Swiat 55. Od Nowego Roku lokal**  
po restauracji ze sklepem i dużymi pi-  
wnicami. Wiadomość Miodowa 12, rządcy  
domu. 18734

**Pomieszczenie dla panny rs. 4 miesięcz-**  
nie. Zienna 33, mieszkania 36. 19685

**Pokój z kuchnią za rs. 9 miesięcznie. —**  
Pańska 86, od 8 października. 19674

**Pokój osobny przy rodzinie, wejście z przed-**  
pokojem. Wielka 31, m. 14. 19696

**Pięć pokoiów, balkon, pierwsze piętro, za**  
raz. Wspólna 4, przy placu. 19613

**Pokoje pojedyncze, elegancko wykończo-**  
ne, na 1-szem piętrze, od frontu, z usłu-  
gą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg  
Złotej. 1952

**Sklepu poszukuje się na Marszałkowskiej,**  
blisko ogrodu, Niecafej, placu Teatralnego,  
Bielańskiej, Wierzbowej. Oferty R. L. w kan-  
torze Kur. Warsz. 19483

**Sklep z obszernym pokojem i piwnicą, za**  
680 rs. rocznie, od każdego czasu. Święto-  
krzyska 20; pokój na parterze, za rs. 20  
miesięcznie. 19453

**Sklep do wynajęcia po magazynie mód,**  
który egzystował lat 15. Wiadomość w  
handlu Zygmunta Szełfiszteja, Długa  
11. 19652

**Salon z pokojem, gustownie umeblowane,**  
od frontu, do odstąpienia pojedynczej oso-  
bie, za 75 miesięcznie. Marszałkowska 123,  
mieszkania 4, rano do 9 i od 4—7 wieczo-  
rem. 19266

**2 pokoje, ze schowankiem, duże, fronto-**  
we wytapetowane, za 16 rs. miesięcznie. Ul.  
Złota 2. 19459

### Boniesienia rozmaite.

**Akuszka przyjmuje osoby spodziewające**  
się słabości. Ogrodowa 34. 18866

**Akuszka W. D., Żurawia 9, przyjmuje**  
panie, słabość, czas dłuższy lub krótki,  
umieszczenie dziecka. Dyskrekcja zapewnia  
się. 18855

**Akuszka B. J. przyjmuje osoby spodzie-**  
wające się słabości, udziela porad w za-  
kresie swej specjalności, pokoje oddzielne i  
wspólne. Opłata możliwa. Włodzimierska  
3, mieszkania 6. 18464

**Bieliznę i suknie przyjmuje się do szycia**  
bardzo tanio. Świętokrzyska 29, miesz-  
kania 20. 18915

**Dnia 3 października zgubiono koszyczek,**  
w którym znajdował się kaftanik ozdo-  
bny, 3 chusteczki i ręcznik. Łaskawy zna-  
lazca przez wzgląd na biedną sługę, raczy  
oddać pod № 4, Freta, do sklepu Ludwiga,  
za nagrodą. 19623

**Grolinę na fasony kapeluszy damskich, w**  
Gwyborowym gatunku, nabyć można na  
sztuki, tanio. Ul. Zienna 39, m. 10. 2218

**Kawa palona. Ceny zniżone. „Pinton” fa-**  
bryka palenia kawy i cykorji, przeniesio-  
na z Świętokrzyskiej na ulicę Chmielną 14,  
sklep od ulicy. 2029

**Młoda kobieta, mężatka, ze świeżym po-**  
makarmem, pragnie przyjąć dziecko do  
piersi. Wiadomość, Nowowieńska 12, u  
stróża. 19637

**Młody człowiek, który skończył gimna-**  
zjum realne, na ukończenie technicznych  
studjów za granicą, uprasza pp. filantropów  
o pożyczanie mu rs. 600, które zobowiązuje  
się spłacić po otrzymaniu posady. Adres  
w kiosku na placu św. Aleksandra. 19661

**Malarnia porcelany, szkła, i fajansu przy-**  
jmuje wszelkie obstatunki. Niecała 8. 19324

**Monogramy na blaszkach (szablony) w**  
dwóch wielkościach, sprowadził i poleca  
J. N. Bronikowski, obok Ratusza. 19049

**Nagrody rs. 10. W d. 3 października r. b. w**  
przejściu ulicami: Marszałkowską, ogro-  
dem Saskim, Niecałą i Senatorską do Stare-  
go-Miasta zgubiono broszkę złotą, z brylan-  
cikiem. Sumienny znalazca raczy zgłosić się  
na ulicę Brzozowa 2, gdzie otrzyma powyż-  
szą nagrodę od właścicieli domu. 19462

**Najtaniej, najlepiej suknie szyje nowe i**  
przerabia Antonina, Chmielna 48. 11705

**Obiady zdrowe, domowe, od 2—4. Wiado-**  
mość w tychże godzinach. Hoża 34, mie-  
szkania 8. 19366

**Obiady prywatne, pod zarządem gospody-**  
ni od 40 kop. Bednarska 22, wiadomość u  
stróża. Szal do sprzedania. 19422

**Opakowanie mebli, fortepianów, luster**  
wykonywa tanio, solidnie. Makow. Sołna  
9. 19104

**Obiady prywatne, na świeżym maśle. Orla**  
11, mieszkania 26. 19454

**Obiady prywatne gospodarskie, ulica Kru-**  
cza 48, m. 17. 19625

**Pogrzeby, ekshumacje, trumny metalowe,**  
dębowe, wszelkie potrzeby do pogrzebów,  
informacje w zakładzie pogrzebowym R. Kor-  
paczewskiego. Nowy-Swiat 38. 18870

**Przyjmuje się do znaczenia po 5 kop. od**  
znaku. Wileza 75, m. 8. 19260

**Pracownia Marij, przyjmuje suknie oraz**  
kapelusze do ubrania, są także gotowe  
po cenie umiarkowanej, oraz przyjmuje się  
żaloba z własnych lub powierzonych mate-  
riałów. Zienna 26. 19687

**Pracownia pończoch, wyroby nowe i nad-**  
rabiania. Nowy-Swiat 5, m. 4. — Tamże  
potrzebne zakończarki. 14352

**Podjeżdża się przewiezienia i staranne**  
go przeprowadzenia mebli. Wiadomość  
Królewska 31, m. 11, drugie piętro. 19699

**Przyjmuje zamówienia na dostawę mle-**  
ka do handli i domów prywatnych na sy-  
fony i garnce. Kruca 22, m. 27. 2247

**Rzeczywisty filantrop, który by zechciał**  
najzaniejszą matkę licznej rodziny wy-  
dobyć ze szponów lichwiarskich, pożyczając  
jej pewną sumę na uczciwych warunkach,  
raczy podać swój adres w niniejszym pi-  
śmie dla „wyzyskanej”. 19635

**Słusarz mechanik wykwalifikowany, po-**  
szukuje robot montowania maszyn, zapro-  
wadzania dzwonek elektrycznych, robot  
budowlanych domowych. Zbysław maszynik  
dla panów dystylatorów, zrzucające po-  
wierzchnię częśc skórek pomarańczy i cy-  
tryny. Do robienia masła, do spodni przy-  
rząd zastępujący prasowanie. Żurawia 7.  
Tamże stare marki pocztowe. 19698

**Trykotowe staniki „Jersey” od 2-ch ru-**  
bli, oraz dziecięce ubranka, poleca pra-  
cownia siostr Badior, Erywańska 9, m. 4.  
Potrzebne dziewczynki do nauki. 19686

**W piątek d. 5 października, idąc z Po-**  
dwala do teatru, został zgubiony zegar-  
rek ze zgniecioną kopertą, na nikielowej de-  
wizce. Łaskawy znalazca raczy odnieść na  
Chmielną 12, do Jastrzębskich. 19684

**W sobotę 6 października, w przejściu na**  
Leszno od domu b. konsumcji, nastę-  
pnie Przejazd, Długa i Nalewkami do za-  
rządu Intendencji, zgubiono dwa ordery  
św. Stanisława i Anny, oraz dwa medale.  
Znalazca raczy za wynagrodzeniem odnieść  
na ulicę Warecką 14, m. 14. 19657

**W remizie przy ulicy Brackiej 18, wy-**  
najmują się bardzo porządne powozy i  
karety, miesięcznie, na dnie i godziny, a  
także na śluby, pogrzeby i wieczory, po zna-  
cznie zniżonych cenach. 2004

**Wynajem karet, tanio, na godziny i mie-**  
sięcznie. Nowy-Swiat 32. 19107

**Znany od lat 25-u handel W. Dziewiejskie-**  
go przeniesiony został na ulicę Senator-  
ską 28, dom p. Kaftala, wprost kościoła  
po-Reformackiego. 18395

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9).

Redaktor Franciszek Olszowski. — Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Ping).

Доводимо Цензурою Вapшавa 24 Сeнтaбpя (7 Октябpя) 1888 г.